Nr. 22. Niedziela, 28 Stycznia 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 stycznia.

Po przeprowadzeniu nowej ustawy o obronie krajowej, co ma nastąpić całkowicie do października b. r., podniesie się stan obrony krajowej okrągło: w piechocie o 200 oficerów i 5700 szeregowców, w kawaleryi zaś o 100 oficerów i 1100 szeregowców. Następstwem tak znacznego podwyższenia korpusu oficerskiego, będzie niezwykły w czasie pokojowym awans oficerów, i zwiększenie zarazem potrzeby zasilenia szeregów obrony krajowej młodzieżą, posiadającą potrzebne kwalifikacye do stopnia oficerskiego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że czynna obrona krajowa nie będzie w stanie sama z siebie dostarczyć dostatecznej ilości oficerów, kadetów i zastępców oficerskich, skutkiem czego też zajdzie potrzeba pociągnięcia niezbędnych sił z nieczynnej obrony krajowej, lub ze wspólnej armii. O ile się zdaje, wyższe szarże włącznie aż do kapitana, będą brane z czynnego stanu wojsk liniowych, zaś szarże porucznikowskie, podporucznikowskie, kadetów i zastępców oficerskich z nieczynnej obrony i z rezerwy wspólnej armii. W każdym wszakże razie nastręcza się zarówno oficerom jak i kadetom i zastępcom oficerskim nieczynnej obrony krajowej i rezerwy dobra sposobność do starania się wśród niezwykle pomyślnych okoliczności o aktywowanie się w obronie krajowej. W obecnych czasach, gdy zdobycie jakiej takiej pozycyi połączone jest z wieloma trudnościami, a młodzież inteligentna musi całemi nieraz latami wyczekiwać na posadę, mogącą jej zapewnić bardzo skromne tylko utrzymanie, godzi się zwrócić uwagę na widoki, jakie otwierają się w przyszłości zdolnej do broni młodzieży klas wykształconych w służbie obrony krajowej.

Dawna ustawa o obronie krajowej zezwalała na przejście oficera rezerwy wspólnej armii do obrony krajowej w takim tylko razie, jeżeli oficer ten uczynił zadość obowiązkowi dziesięcioletniej służby w wojsku. Ograniczenie to w przenoszeniu się z rezerwy do obrony krajowej, zniesione już zostało specyalną ustawą z r. 1891. Niemniej nowa ustawa o obronie krajowej nie zawiera wcale podobnego ograniczenia, owszem powiada wyraźnie, iż każdemu oficerowi wolno w każdym czasie starać się o aktywowanie przy obronie krajowej, względnie o przeniesienie do czynnego stanu tej broni. Nie stoi również nic na przeszkodzie kadetom i zastępcom oficerskim rezerwy wnosić prośby do komend tych wojsk, do których są przydzieleni o przeniesienie ich do czynnej obrony krajowej. Rozumie się samo przez się, iż ci wszyscy, którzy w ten sposób pragną przejść z rezerwy wspólnej armii, lub z nieczynnej do czynnej obrony krajowej, muszą odbyć przepisany czas próby w obronie krajowej i złożyć egzamin zupełnie tak samo jak przy aktywowaniu we wspólnej armii. W każdym atoli razie widoki awansu w obronie krajowej będą w latach najbliższych tak pomyślne, iż godzi się by młodzież inteligentna wzięła pod baczną rozwagę kwestyę aktywowania się w obronie krajowej. Zresztą służba w obronie krajowej przedstawia w najbliższej przyszłości inne jeszcze korzyści, z których z góry muszą rezygnować oficerowie wspólnej armii.

I tak najpierw obrona krajowa i nadal także w czasie pokoju będzie związana ściśle z pewnem terytoryum. Wojska jej nie będą przenoszone z odnośnych okręgów terytoryalnych do wielkich miejsc załogowych, a tem mniej do Bośnii lub Hercegowiny. Jako dalszą i to wcale nieposlednią korzyść wymienić należy tę, że oficerom obrony krajowej daleko łatwiej niż ich kolegom ze wspólnej armii założyć własne ognisko domowe. Nie potrzebuje oni wykazywać się ani w przybliżeniu tak znacznymi dochodami pobocznymi, ani tak znaczną kaucyą, jaka jest warunkiem u oficera wspólnej armii, chcącego wejść w związki małżeńskie. Nie jest rzeczą wykluczoną, iż ze względu na to, że obrona krajowa może być odtąd na wypadek wojny powołaną bezzwłocznie do czynnej akcyi, zostaną w przyszłości znacznie ograniczone przysługujące teraz oficerom obrony krajowej korzyści, i że żądaną będzie od nich taka sama kaucya małżeńska, jaką obowiązany jest składać oficer wspólnej armii; na razie wszakże na to się nie zanosi i niezawodnie przez dłuższy jeszcze czas oficerowie obrony krajowej pod względem zakładania własnych ognisk domowych, będą się znajdować w korzystniejszem o wiele położeniu, niż ich koledzy z czynnego wojska. Również pod względem językowym i towarzyskim oficer obrony krajowej ma te korzyści, które są obce oficerowi wspólnej armii, może bowiem w szerszych znacznie rozmiarach, niż w wojsku posługiwać się językiem rodzinnym a służąc w kraju, w którym się urodził i kształcił, nie bywa pozbawionym przyjemności obcowania z kołami sobie bliskiemi i drogiemi.

Sprawy krajowe.

(*Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole rolniczej w Dublanach*).

(§) W sprawozdaniu Wydziału krajowego, przedłożonem Sejmowi o szkole rolniczej w Dublanach, podniesiono, że budowa internatu postępuje bardzo raźnie; budynek jest już obecnie pod dachem, i wszystko pozwala przypuszczać, że tak, jak pierwotnie postanowiono, budynek będzie gotów w lipcu bieżącego roku, i z początkiem roku sz. 1894/5 oddany zostanie do użytku szkolnego. Na koszta wewnętrznego urządzenia preliminuje Wydział krajowy kwotę 10 000 zł. Celem uzyskania odpowiedniego materyału do ułożenia regulaminu i instrukcyi, jakie mają obowiązywać w internacie dublańskim, poczynił Wydział krajowy wszelkie kroki potrzebne. Postarał się o przepisy, obowiązujące w innych podobnych zakładach. wysłał swoim kosztem ludzi fachowych do zagranicznych zakładów naukowych rolniczych połączonych z internatami; zasięgał opinii ankiety, złożonej z reprezentantów ciała profesorskiego szkoły dublańskiej, z kuratoryi, jakoteż innych ludzi fachowych, wreszcie zasiągnął także opinii krajowej komisyi dla spraw rolniczych. Opinie wszystkich tych kompetentnych czynników godziły się w jednym kierunku całkowicie, a mianowicie w tym, że ułatwiając uczniom egzystencyę materyalną w Dublanach, i dając im możność jak najprzyjemniejszego spędzenia chwil wolnych od zajęcia, należy zastosować cały przymus naukowy, należy z całą stanowczością wymagać od nich tego, aby czas, na naukę przeznaczony, poświęcili pracy w tem przekonaniu, że spełniając w ten sposób z całą skrupulatnością obowiązki względem siebie, spełniają zarazem obowiązki względem kraju Wydział krajowy postanowił też w pierwszym rzędzie ściśle przestrzegać obecnie już obowiązującego przymusu egzaminowego i zagrażającego uczniowi utratą roku w razie niezdania egzaminu, i przeprowadzić przymus moralny do nauki, przez nałożenie na ucznia obowiązku uczęszczania na wszelkie wykłady, ćwiczenia, demonstracye, konserwatorya. Skuteczne przeprowadzenie tego przymusu uważa Wydział krajowy za tak ważne i dla dobra szkoły potrzebne, że uchwalił wprowadzić do przepisów dyscyplinarnych postanowienie, pozwalające zastosować do ucznia, nie czyniącego należytych postępów w naukach, najsurowszą karę dyscyplinarną, t. j. wydalenie nawet w tym wypadku, choćby zachowanie się jego pod innym względem nie dawało do zastosowania tej cenzury powodu.

Odpowiednio do tej głównej zasady ułożone zostaną przepisy porządkowe, a mianowicie tak, aby uczniowie mieli zupełny spokój w internacie, który jedynie może im umożliwić wypełnianie obowiązków na nich nałożonych i przepisy dyscyplinarne, mające zapewnić wypełnianie tych obowiązków. Wszystkie przepisy zdążać będą do tego. aby wpoić w uczniów przekonanie, że dbałość o zachowanie godności i dobrej sławy szkoły jest dla każdego ucznia obowiązkiem hono-

---

50)

ESTEJA.

MGŁAWICA.

IX.

(Ciąg dalszy).

Potem niezadługo i starsza pani zmarła i coś tam koło majątku źle się działo, to i drugi rządca poszedł, a pan wziął cię do dworu; zaopiekował się, mnie oddał. Ano, całe miesiące huśtałam cię i bawiłam. — Pięć lat miałeś wtedy, a złośnik byłeś! strach co ja miałam! Taki odebrali mi ciebie i oddali do miasta na wychowanie. Cześ to już wtedy jakie szesnaście lat mieć musiał; — wiedział żeś sierota, udawał też już wtedy opiekuna. Ot, zuch chłopak był!

I staruszka bezzębnemi ustami śmiała się do wspomnień swoich. Nie wiedziała sama, który był droższy jej sercu z pomiędzy tych dwóch synów „starszego pana.“

Kiliński słuchał w milczeniu do tej pory, odezwał się teraz przybitym głosem:

— To on nie wie, że mi jest bratem?

— A zkądżeby miał wiedzieć? Ktoby mu powiedział? Pewnikiem nie wie. Ja nie mówiłam, matka twoja zabroniła. Po co bym mówić miała? Na co by się to zdało?

Więc Kiliński wiedział. Ale nie czuł się zaspokojony tą wiadomością.

Przeciwnie — krzywdę swoją jeszcze głębiej odczuwał. W jego przekonaniu powinien był zajmować zupełnie inne stanowisko.

Ile razy nazwisko swoje wyczytał na kopercie do niego adresowanej, lub wymówione usłyszał, tyle razy miał ochotę wołać: „To fałsz. Ja się Złoczowski nazywam.“

Ile razy pryncypał jego napomniał go, lub zbyt zajęty pracą, która mu czasu na dłuższą rozmowę nie dawała, tyle razy Kiliński bunt podnosił przeciw uświęconemu zwyczajem bezprawiu, którego on padł ofiarą.

Ile razy borykał się z trudnościami materyalnemi, mając gusta wyrafinowane, lubiąc otaczać się pięknem, tyle razy spoglądał na szerokie, bogate łany Złoczowskiego, mówiąc w duchu:

— Połowa moją być powinna.

Widząc się w położeniu bez wyjścia, gdy chodziło o spłacenie długów kawalerskich, naruszył kasę pryncypała, w przeświadczeniu, że ma prawo do sum znacznie większych niż ta, którą zagarnął.

Malwersacyi dokonał w sposób tak łatwy do odkrycia, że Złoczowski zdziwiony był nietylko już samym nieuczciwym faktem, ale i naiwnością administratora.

Kiliński zaś w poczuciu krzywdy nie miał intencyi kryć się zbytecznie z czynem swoim, w obec tego, który bratem być mu powinien.

Przeciwnie — myślał — albo Złoczowski ksiąg przeglądać nie będzie, bo ma głowę miłością i żenieniem się zaprzątniętą, albo, jeżeli je przejrzy, to odkryje natychmiast nieakuratność. Rozmówi się ze mną, wtedy będę miał znakomitą sposobność by mu oczy otworzyć, by mu powiedzieć....

Tylko nie przypuszczał, że jakoś podług niego samego nawet, źle zrozumiana hardość, usta mu zamknie w danej chwili.

Nie! Nigdy nie zdobędzie się na to, by się upomnieć o prawa swoje. Czuje, że praw tych zaprzeczyć mu mogą, a sama myśl takiego zaprzeczenia przyprawia go o bezsilną wściekłość. U kogoż praw tych poszukiwać będzie? Kto mu je przyzna?

Dopóki żyła Feliksowa, miał cień nadziei, że jak wobec niego prawda z ust jej się wyrwała, tak wobec Złoczowskiego wyznać może to co wie, a wtedy?

Sam nie zdawał sobie dobrze sprawy, z tego, co wtedy nastąpićby mogło. Ale żywił jakąś nieokreśloną nadzieję, że choć do pewnego stopnia Złoczowski przecież musiałby się przyznać do obowiązku zadosyć uczynić mu za krzywdę przez jego ojca wyrządzoną.

Od chwili, gdy się prawdy dowiedział, jego stosunek do Złoczowskiego nie zamienił się na serdeczniejszy; przeciwnie, i Kiliński zdawał sobie z tego sprawę, wiedział nawet co było tego powodem. Czuł, że z mniejszą cierpliwością przyjmuje teraz uwagi pryncypała, że butnie i hardo stawia mu się nieraz. Ale nie umiał, a może i nie chciał panować nad sobą pod tym względem.

Szczególniej w obecności kobiet, jednej zwłaszcza kobiety byłby chciał zaznaczyć równość towarzyską absolutną, między sobą a pryncypałem swoim. Fatalizm jego mieścił się więcej w teoryach, niż w praktyce i nie pomagał mu do znoszenia złych przygód życia. Buntował się ciągle.

Ale na co się zda bunt jego?

Nikomu nic powiedzieć nie może, musi milczeć. Choćby powiedział, czuje, że w opinii świata nic się nie zmieni.

Teraz, ze śmiercią Feliksowej, zniknęła ostatnia nadzieja. Tajemnica jego pochodzenia została z nią do grobu złożona.

Dąży za jej trumną, śmiertelnie smutny i zniechęcony. Niekontent z siebie, pogardza sobą. Nie miał dość odwagi by pęta zależności od Złoczowskiego zerwać stanowczo. Troska o byt zwyciężyła, został w Złotopolu. Czy tylko praktyczne względy na przyszłość rodziny, przykuły go do miejsca? Tak mu się zdaje, a równocześnie spojrzeniem ogarnia dążącą przed nim wysmukłą, młodą kobietę. Okryta płaszczem śniegu, przylegającego do jej czapeczki, do mufki i futra, sunie jak duch cicha i biała, nie zostawiając na puszystym, nieskalanym gruncie, stóp śladu.

Mimowolnie oczy jego ku niej się kierują, — każdy ruch jej, sposób w jaki głowę nosi, cała postać jej, uosabia dla niego dystynkcyę i wdzięk niezwykły.

I nieraz zastanawia się nad jej usposobieniem, ona go zaciekawia. — Pyta, co się w jej sercu dziać może? Nie ufa jej wiecznemu spokojowi. On jeden zauważył nieraz światła, które zapalały się i gasły w jej oczach, choć wyraz ich, nie zmieniał się na pozór.

Byłby chciał zbadać tajemnicę jej stosunku do męża. — Czy ona go kocha? — nie miał żadnej podstawy, by wątpić o tem, przecież głos jakiś, przeczucie, dar odgadywania osoby, z którą pokrewieństwo umysłowe i sympatya go łączy, kierował nim w sądach o Halce; powątpiewał nieraz o przywiązaniu jej do męża, choć przekonany był o wielkiej miłości Złoczowskiego dla żony.

Halka wydawała mu się zagadkową — ta kobieta mieści w sobie niezawodnie wiele myśli i uczuć, o które nikt jej nie podejrzywa. Ciekawe stadyum psychologiczne możnaby na niej zrobić. Ciekawą byłaby sekcya jej serca. — Miałoby się ochotę dobrać gwałtem klucz do tej głowy i czytać co się w niej dzieje. — Może sama nie potrafiłaby zdać sprawy z uczuć swoich?

(Ciąg dalszy nastąpi).

rowym, że zatem tak w szkole jak i po za szkołą powinni się odznaczać wzorową przyzwoitością, zamiłowaniem do nauk i szlachetnem pragnieniem kształcenia się na pożytecznych krajowi obywateli. Przepisy te będą mieć także na celu wpajanie w uczniów zamiłowania do zachowywania porządku i dobrego obyczaju, przezco wdrażać się będą wcześnie do poszanowania praw ustanowionych przez przełożone nad nimi władze.

Koszt utrzymania jednego ucznia wraz z ubraniem i opłatami szkolnemi wyniesie rocznie 623 złr. Jest to stosunkowo dość znaczna kwota i wskutek tego mogłaby utrudnić pewnej części uboższej młodzieży przystęp do szkoły dublańskiej. Celem uniknięcia tego proponuje Wydział krajowy utworzenie dwunastu miejsc funduszowych, któreby mogły być nadawane uboższej młodzieży, kwalifikacyami swemi zupełnie na to zasługującej.

Młodzież uczęszczająca do szkoły dublańskiej pod względem majątkowym dzieli się na dwie kategorye; — bogatszych, którzy przeważnie jako synowie większych właścicieli ziemskich przybywają do szkoły celem nabycia potrzebnych im do administracyi własnym majątkiem wiadomości — a tych utrzymanie i nauka nigdy mniej kosztować nie mogła, — i uboższych, którzy pragną kształcić się na administratorów cudzych majątków lub na nauczycieli szkół rolniczych, a którzy utrzymują się z pomocą stypendyów z pracy rąk własnych i dla których opłata 623 zł. rocznie stanowiłaby często nieprzezwyciężoną przeszkodę do uczęszczania do szkoły dublańskiej. Ponieważ odsunięcie od szkoły tej kategoryi uczniów, przeważnie bardzo pracowitych, wyrządziłoby prawdziwą szkodę naszemu społeczeństwu, Wydział krajowy przedstawia wniosek, dążący do utrzymania tej kategoryi uczniów w szkole dublańskiej w liczbie 12.

W dalszym ciągu swego sprawozdania podnosi Wydział krajowy, że trudności w pozyskaniu odpowiednich osobistości na posady profesorów w Dublanach wzrastają z każdym rokiem, a to z powodu skromnych płac, jakie nauczyciele ci otrzymują. Posada dyrektora dotychczas nie mogła być obsadzoną, mimo, że Wydział krajowy czynił liczne w tym kierunku starania.

Wydział krajowy domaga się przeto podwyższenia płac profesorów szkoły dublańskiej. Pierwszy profesor a zarazem dyrektor otrzymać ma wolne mieszkanie, płacę 2400 zł., dodatek aktywalny 360 zł. i nabywa prawa do 3 dodatków pięcioletnich po 200 zł.; 4 profesorów fachowych z płacą 2000 zł., dodatkiem aktywalnym 360 zł. i pięcioletnimi po 200 zł.; 2 profesorów fachowych z płacą 1300 zł., dodatkiem aktywalnym 240 zł. i pięcioletnimi po 200 zł.; 2 adjunktów z płacą 1000 zł., dodatkiem aktywalnym 200 zł. i pięcioletnimi po 100 zł.

Nadto proponuje Wydział krajowy ustanowienie przełożonego internatu z płacą 1000 zł. z wiktem, opałem i oświetleniem. Wydatek ten znajdzie pokrycie w opłatach uczniów.

W końcu proponuje Wydział krajowy założenie w Dublanach stacyi doświadczalnej rolniczej, którąby weszła w życie z dniem 1 lipca 1894. Na urządzenie stacyi preliminuje Wydział krajowy kwotę 2435 zł., zaś na utrzymanie kwotę 3360 zł. rocznie. Wydział krajowy spodziewa się jednakowoż, że połowę tych kosztów pokryje Rząd z funduszów państwowych.

(*Sprawozdanie Wydziału kraj. o kraj. szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie*).

W sprawozdaniu o kraj. szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie, przedłożonem Sejmowi, podnosi Wydział krajowy, że przeprowadzona organizacya szkoły tej wpłynęła dodatnio na wykształcenie uczniów. Że szkoła rozwija się w kierunku wytkniętym jej nowym planem naukowym, świadczy — zdaniem Wydziału kraj. — relacya znawcy p. Sieglera, którego jako członka komisyi rolniczej zaprosił Wydział krajowy na przewodniczącego komisyi egzaminacyjnej do egzaminów końcowych w r. 1893. W relacyi swej zauważył p. Siegler, iż nauka bez uszczerbku w kształceniu teoretycznem nierównie więcej zwróconą jest ku wzbudzeniu praktycznego poglądu uczniów, aniżeli to w dawniejszych latach zauważył i dzięki temu wychodzą uczniowie ze szkoły z dostatecznem pojęciem, w których warunkach znajdują poznane zasady teoretyczne.

Wydział krajowy podnosi, że p. Siegler sąd swój opiera nietylko na spostrzeżeniach podczas egzaminów poczynionych, ale także w czasie zajęcia uczniów w praktyce leśniczej; od czasu bowiem kiedy Wydział kraj. wysyła uczniów kraj. szkoły lasowej na praktykę wakacyjną, a abituryentów jej na praktykę roczną, przyjmuje ich p. Siegler każdego roku do lasów dóbr Krzeszowickich i zajmuje się nimi.

Celem usunięcia jednego z najdotkliwiej uczuwać się dających niedostatków szkoły, wysłał Wydział krajowy nauczyciela p. Bronisława Lipińskiego za granicę, ażeby dokładniej poznał racyonalne sposoby eksploatacyi lasów, nowsze systemy urządzenia tychże i utrzymywania ich wydatności, tudzież i aby zapoznał się ze stosunkami handlowymi drzewa.

Sejmy krajowe.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu czeskiego Namiestnik odpowiadając na interpelacyę posła Dworzaka w sprawie ochrony interesów rolnictwa krajowego, zagrożonego rzekomo skutkiem mającego się zawrzeć austryacko-rossyjskiego traktatu handlowego, oświadczył, że odstąpił initerpelacyę tę Ministerstwu handlu do wiadomości i do możliwego uwzględnienia. Namiestnik dodał, iż nie ma potrzeby zapewniać, że dążeniem i obowiązkiem Rządu jest strzedz interesów rolnictwa nie tylko Czech, lecz i całej Monarchii.

Następnie poseł Zatka referował imieniem komisyi gminnej o wniosku w sprawie zmiany gminnej ordynacyi wyborczej i zaproponował odesłanie tej sprawy do Wydziału krajowego ze ścisłemi instrukcyami. Wniosek referenta został uchwalony wszystkimi głosami przeciwko głosom Niemców.

Na posiedzeniu komisyi sejmowej, obradującej nad wnioskiem Vaszatego w sprawie ustanowienia najwyższego trybunału dla krajów korony czeskiej, złożyli reprezentanci wielkiej posiadłości i niemieccy posłowie odrębne deklaracye.

Oświadczenie reprezentantów wielkiej posiadłości brzmi: Z uwagi, że wniosek posła Vaszatego jest nie na czasie, a w Izbie deputowanych została niedawno przedłożoną nowela procedury cywilnej, że zatem wśród tych okoliczności tylko akademiczna dyskusya nad wnioskiem może się toczyć, podczas gdy naglące kulturne i ekonomiczne sprawy wymagają wytężonej działalności, nie weźmiemy udziału w obradach nad tym wnioskiem.

Oświadczenie Niemców brzmi: Wniosek p. Vaszatego sprzeciwia się ustawie zasadniczej o władzy sędziowskiej, przekracza kompetencyę Sejmu i jest sprzeczny z konstytucyą, w obec czego Niemcy nie mogą brać udziału w obradach komisyi, a nadto zastrzegają się przeciwko zamiarowi zerwania zasady jednolitego orzecznictwa sądowego w państwie.

Następnie członkowie komisyi, należący do obu tych stronnictw, opuścili salę obrad, w której pozostało tylko dwóch Staroczechów i dwóch Młodoczechów.

W Sejmie szląskim obradowano przedwczoraj nad rozwojem kolei lokalnych. Prezydent rady krajowej, dr. Jaeger, domagał się gorąco, aby Sejm wziął pod baczną rozwagę odnośną inicyatywę P. Ministra handlu hr. Wurmbrandta. Sejm uchwalił rezolucyę, polecającą Wydziałowi krajowemu, by zarządził odpowiednie dochodzenia i wykazał, które koleje lokalne odpowiadałyby najlepiej potrzebom kraju.

W komisyi konstytucyjnej dolno-austryackiego Sejmu uchwalono po referacie Weitlofa wniosek o zaprowadzenie bezpośrednich wyborów z gmin wiejskich.

W Sejmie dalmatyńskim poseł Biankini i towarzysze uczynili wniosek o zaprowadzenie w szkołach języka kroackiego jako wykładowego.

Ks. Bismarck w Berlinie.

Książę Bismarck przybył do Berlina wczoraj, o godzinie 1 po południu. Lokomotywa i dwa wagony pociągu, którym jechał, były ozdobione wieńcami. Na dworcu powitał księcia Bismarcka brat cesarski, książę Henryk, i przedstawiciele władz. Ks. Bismarck wyglądał zdrowo i był w wybornym humorze. W chwili pojawienia się Bismarcka z księciem Henrykiem przed dworcem, rozległy się okrzyki: hurra! — czem gość był widocznie wzruszony. W drodze z dworca do zamku obsypywano Bismarcka kwiatami, witano okrzykami: niech żyje! i spiewano: *Wacht am Rhein.* Pluton kirasyerów gwardyjskich towarzyszył powozowi, którym jechali ks. Henryk i były kanclerz.

Przed zamkiem ks. Bismarck opuścił z księciem Henrykiem powóz i przeszedł przed frontem kompanii honorowej. Po defiladzie tej kompanii, książę Henryk wprowadził Bismarcka do przeznaczonych dla niego apartamentów, gdzie przywitał go cesarz w otoczeniu trzech synów i licznych dygnitarzy.

O godzinie pół do 2-ej odbyło się śniadanie, w gronie ściśle familijnem, bo byli na niem tylko cesarz, cesarzowa, ks. Henryk i ks. Bismarck.

Przed zamkiem zebrały się ogromne tłumy publiczności, które wydawały okrzyki na cześć księcia Bismarcka i spiewały pieśni patryotyczne. Cesarstwo i ks. Bismarck kilkakrotnie stawali w oknie, i skinieniem głowy dziękowali za te owacye.

Komisaryat giełdy odrzucił wniosek, aby giełda została zamknięta podczas przybycia ks. Bismarcka. Podobnież większość Izby deputowanych Sejmu pruskiego odrzuciła wniosek, domagający się rozpoczęcia obrad sejmowych już o godzinie 10 rano, aby umożliwić posłom wzięcie udziału w przyjęciu Bismarcka.

Według ostatnich informacyj, cesarz powziął postanowienie uczynienia pojednawczego kroku w zupełnej tajemnicy, aby uwydatnić swoją w tej kwestyi wyłączną osobistą inicyatywę. W poniedziałek przed południem był cesarz w urzędzie dla spraw zagranicznych, gdzie omawiał z sekretarzem stanu Marschallem obecność hr. Herberta Bismarcka na uroczystości kawalerów orderu Czarnego orła, a zarazem objawił swój zamiar wysłania przybocznego adjutanta Moltkego do Friedrichsruh. We wtorek zjawił się cesarz ponownie w ministerstwie spraw zagranicznych i zawiadomił kanclerza Capriviego o odpowiedzi ks. Bismarcka. Zewnętrzny powód, który skłonił cesarza Wilhelma, aby właśnie teraz i w tych dniach dokonać aktu „pojednania“, nie jest dotychczas ani wyczerpująco, ani nawet dostatecznie wyjaśniony. *Köln Ztg.* utrzymuje, że cesarz wyrażał kilkakrotnie swoje niezadowolenie z powodu, iż uporczywie szerzy się i utrzymuje fałszywe zapatrywanie na jego stosunek do ks. Bismarcka. I tak opinia publiczna podsuwała cesarzowi myśl, że szczególną przywiązuje do tego wagę, ażeby ks. Bismarck nie był umieszczony na narodowym pomniku, który wzniesiony będzie na cześć cesarza Wilhelma I. Wobec tych pogłosek zaznaczył cesarz z naciskiem, że jest pierwszym z tych, którzy w całej pełni uznają oraz oceniają nadzwyczajne zasługi byłego kanclerza, położone około dobra tudzież wielkości cesarstwa niemieckiego.

Wizycie księcia Bismarcka odmawiają wszystkie dzienniki politycznego i w ogóle poważniejszego znaczenia, godząc się na to, że jest to osobiste a nie polityczne pojednanie.

Stan zdrowia księcia Bismarcka jest tego rodzaju, — pisze *National Ztg.* — że czynnie już nie może brać udziału w polityce. Dla podeszłego wieku nie można także przypuszczać, aby dawne siły mu wróciły. Nie sądzimy, by cesarz, spełniając ten akt grzeczności względem księcia Bismarcka, kierował się jakimi względami politycznej natury. Uczucie ludzkie, zupełnie naturalne, powoduje monarchę do przywrócenia dawnych osobistych stosunków przyjacielskich z księciem u schyłku żywota jego.

---

8)

PIĘKNA LOU.

II.

(Ciąg dalszy).

Jak tylko zebrano ze stołu, miss Lou dała znak Bancroftowi aby udał się za nią na werandę, i tam zapytała go, co się stało.

— Znieważyłem starego, — rzekł, — i powiedziałem mu, że opuszczę jego dom, jak tylko będę mógł najprędzej.

— Nie uczynisz tego! — zawołała młoda dziewczyna. — Trzeba odwołać to, coś zrobił, Jerzy. Pomówię z ojcem....

— Nie! — odrzekł Bancroft stanowczo. — Mówić nie zda się na nic. Jestem zdecydowany. Niepodobna mi zostać tu dłużej.

— A więc, nie kochasz mnie! Ale to niepodobna.... Powiedz, że zostaniesz, Jerzy, a dziś wieczorem, kiedy starzy się położą spać, przyjdę pomówić z tobą. Dobrze?

Naturalnie, że Bancroft przystał na pół, gdyż twarz zwrócona z prośbą ku niemu była nadto piękną, by odmówić było można. Ale zastrzegł się, że wieczorem opowie jej wszystko i poradzi się jej.

Około dziewiątej, jak zazwyczaj, stary i pani Conclin odeszli do swoich pokoi. W pół godziny potem Bancroft i Lou siedzieli obok siebie w kąciku werandy, jak kochankowie; on ją obejmował ramieniem. Powiedział jej wszystko, co zaszło, i zdawało się, że doznała ulgi, obawiając się czegoś gorszego.

Według niej, wszystko, co mógł teraz uczynić, to wyznać, że nie miał złych zamiarów, a ona obiecywała postarać się, żeby stary przebaczył i zapomniał. Ale Bancroft nie chciał żadną miarą na to przystać. Powiedział co myśli, i ani słowa nie cofnie. Jednakże, gdy młoda dziewczyna użyła ostatecznego argumentu, odwołując się do jego uczuć dla siebie, obiecał, że się jeszcze namyśli.

— Ty wiesz, że ja cię kocham, Lou! ale nie zmuszaj mnie do niepodobieństwa. Stało się może nieszczęście, ale stało się, i koniec!

Potem, znudzony jej prośbami, zaproponował, by wracali, gdyż było bardzo zimno; mogłaby się zaziębić, jeżeliby dłużej siedziała, a to sensu nie miało.

Lou, widząc, że prośby jej żadnego skutku nie odnoszą, uniosła się. Tak, zapewne, wolno mu mówić o uczuciu dla niej! Piękne uczucie, które nie może się zdobyć na małe ustępstwo! Zresztą, wszystko jej jedno, drwiła sobie z tego uczucia.... I mówiła dalej, coraz gniewniej, aż skrzypnięcie drzwiami w głębi domu przerwało jej.... Coprędzej zbiegła z werandy, obeszła ją bokiem, i zniknęła w ciemnościach. Towarzysz jej miał tylko tyle czasu, aby pójść za jej przykładem; drzwi na werandę otwarły się, i kroki ozwały się na schodach. Bancroft nie mógł się oprzeć ciekawości spojrzenia w tę stronę, zdziwiony, że ktoś w domu może jeszcze nie spać o tej spóźnionej porze. Ku wielkiemu zdziwieniu, ujrzał starego w nocnej koszuli, idącego bosemi nogami po zmarzniętej trawie ku stajniom. Zanim stary zniknął mu z oczu, Bancroft zapewnił się, że Lou wróciła już do swego pokoju przez główne drzwi. Ciekawość jego tak była rozbudzoną, że zamiast słuchać pierwszego wrażenia, i pójść za przykładem Lou do siebie, udał się za starym, nie namyślając się dłużej.

Przeszedłszy koło stajen aż do pagórka po nad rzeką, zdziwiony był, ujrzawszy starego o dwadzieścia metrów niżej przy samej rzece. Zdumienie jego potężniało, gdy widział, jak stary podnosił koszulę prawie po pachy i wszedłszy w lodowatą wodę, przyklękał w niej. Potem usłyszał jak stary mówił coś, co musiało być modlitwą. Z początku słowa były pacierza, ale wkrótce zapał i wzruszenie go opanowało i zaczął mówić do Boga to, co mu na sercu leżało, po prostu, urywanymi wyrazy, bez związku.

„Ten młodzieniec ładnie się dziś ze mną obszedł! Powiedział mi, że uśmierciłem na pół moje bydlęta, żem skłamał aby wyłudzić od Ramsdella trzysta dolarów. To prawda... nie mogę przeczyć. Przypuszczam, że męczyłem te zwierzęta, chociaż i mnie także nieraz paliło pragnienie, gdym jadł solone mięso i pracował w pocie czoła dzień cały. Nie myślałem o tem, gdym solił ziemię. Ale czyniłem rozmyślnie, oszukując Ramsdella i zdaje mi się, żem go rzeczywiście okradł na trzysta dolarów. To bardzo źle, ale słuchaj mnie, o Panie! — tu głos starca uniósł się mimowoli — znasz moje życie, wiesz wszystko. Wiesz, żem nigdy nie kłamał, ani kradł na moją korzyść; wiesz że pracowałem ciężko i uczciwie przez więcej niż czterdzieści lat, a zawsze byłem biedny. Nie martwiłbym się tem i wytrzymałbym dalej, gdyby nie moja Lou. Ona taka ładna i młoda! Tak jak kwiat potrzebuje słońca, ona potrzebuje przyjemności, a kiedy ich nie ma, cierpi na tem; ona taka młoda i dobra! Teraz trzeba jej dużo pieniędzy, fortepianu; a ja nie mogę dać jej tego wszystkiego innym sposobem... Musiałem oszukiwać.

O Panie! gdybym mógł uklęknąć tutaj i powiedzieć, że żałuję z całą skruchą mego grzechu, że mam postanowienie nie popełnić go więcej, uczyniłbym to natychmiast i błagałbym cię o przebaczenie z miłości dla Jezusa! Ale nie mogę się poprawić, nie mogę! Patrz na moje serce, o Boże! ja muszę dalej oszukiwać, jeżeli to może użyczyć Lou wszystkiego, czego jej potrzeba. Dlatego przyszedłem tu powiedzieć ci o Boże! że Lou nie winna nic w tem wszystkiem; grzech jest mój tylko, własny. Wiem, że ukarzesz zatwardziałego grzesznika; karę przyjmuję. Niech spadnie prosto na mnie. Ja jestem grzesznikiem i sprawiedliwość uczynisz o Panie! ale oszczędzaj Lou! ona nic o tem nie wie! Jestem grzesznikiem i zniosę karę; to słuszne. Dlatego wszedłem tu, do wody, aby pokazać że jestem gotów znieść wszystko co tylko zechcesz na mnie zesłać. *Amen* o Panie Boże! W imię Jezus! *Amen!*“

I stary wyszedł z wody spokojnie, otarł ręką jak mógł, mokre ciało, opuścił koszulę i zaczął wchodzić na pagórek.

Bancroft co prędzej uciekł i schronił się w swoim pokoju.

Podczas gdy siedział w pokoju rozmyślając, ogromny wstyd go opanował, wstyd przed sobą samym. Nie mógł wątpić w szczerość starego, a znieważył go! Stary wyrzekający się swych zasad, zadający gwałt przyjętym zwyczajom całego życia, zdradzający własne sumienie, wszystko to dlatego, żeby jego córka miała fortepian! Nieumiejętna wymowa tego wyrazu, prostota w wysłowieniu, wyciskała łzy z oczu Bancrofta... Zapewne, że bez żadnej trudności przyjdzie mu przeprosić go jutro! Czynić źle w ten sposób, to zasługiwało na przebaczenie, A co za siła woli w tym człowieku! Ale córka, wymagająca podobnej ofiary, czem ona była?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Serbii.

(Nowi ministrowie. — Deklaracya klubu radykalnego).

Wśród nowych ministrów wymieniają jako najwybitniejszą osobistość Svetomira Nikolajewicza, który objął tekę spraw wewnętrznych. Był on dawniej profesorem literatury serbskiej w akademii belgradzkiej. Przed trzema laty stał się głośnym mową, którą wypowiedział podczas bankietu, jako rektor uniwersytetu, na cześć Milana. Wzywał wtedy Milana, aby na nowo wstąpił na tron i położył koniec rządom radykalnym. Ówczesny regent Ristics usunął natychmiast Nikolajewicza z urzędu, ale tenże pozostał gorącym stronnikiem Milana. Po zamachu stanu młodego króla Aleksandra, Nikolajewicz został za wpływem Dokicza przez skupczynę powołany do rady stanu.

Prezydent gabinetu Simics, który dzierży zarazem tekę spraw zagranicznych i prowizorycznie tekę skarbu, jest bardzo umiarkowanym liberalnym, a wśród wszystkich stronnictw cieszy się szacunkiem i zaufaniem z powodu prawości swojego charakteru. Simics jest przytem doświadczonym mężem stanu, a podczas długoletniej karyery publicznej, zarówno w Petersburgu jak i w Wiedniu pozyskał sobie powszechne sympatye w kołach politycznych. Pochodzi z jednej z najznakomitszych i najbogatszych rodzin kraju. Ojciec i dziadek dzisiejszego prezesa ministrów odegrali wielką rolę w historyi serbskiej. Dzisiejszy minister handlu, profesor szkoły głównej Losanicz, oraz minister robót publicznych, generał Zdravkowicz, są zupełnie tej samej barwy politycznej co i prezydent gabinetu; Zdravkowicz był wymieniany jako ewentualny szef ministerstwa wojskowego. Andra Georgiewicz jest wybitnym członkiem partyi postępowej i należy do najlepszych mowców w skupczynie; słynie także jako znakomity jurysta. Nowy minister wojny Milovan Pawlowicz sympatyzuje z politycznemi zasadami partyi postępowej, przedewszystkiem jest wszakże żołnierzem.

Klub radykalny ogłosił deklaracyę, podpisaną przez 106 członków skupczyny. Deklaracya zaznacza, że obecność ojca króla Aleksandra w Belgradzie jest z jego strony złamaniem danego słowa oraz faktem, sprzeciwiającym się ustawom. Deklaracya protestuje dalej przeciwko wszelkiemu udziałowi Milana w publicznych sprawach państwa, jako rzeczy sprzecznej z konstytucyą; pobyt Milana w kraju jest niebezpieczeństwem dla Serbii. Rząd obecny — zaznacza deklaracya w dalszym ciągu — odpowiedzialny jest za wszelkie skutki ewentualnego wywarcia wpływu na trybunał stanu, sądzący właśnie członków byłego gabinetu liberalnego Avakumovicza, albo też zawieszenia jego działalności. Deklaracya kończy oświadczeniem, że radykalni deputowani zdecydowani są wytrwać, jak dotychczas, w obronie konstytucyi i ustaw.

Misya msgr. Zerra.

Z Warszawy piszą do *Politische Correspondenz*, że tamtejsze polskie koła katolickie ciągle jeszcze zajmują się przypisywaną msgr. Zerrowi misyą, której msgr. Zerr trochę zapóźno w rozmaitych dziennikach każe zaprzeczać. Poprzednio już przez sprawozdawcę *Polit. Corr.* podniesiony wzgląd, iż oficyalna rossyjska agencya telegraficzna doniesienie *Polit. Corr.* o tej misyi rozpowszechniła po całej Rossyi, jest ciągle jeszcze przedmiotem komentarzy, tem bardziej, iż odnośny komunikat tej agencyi musiał być zamieszczony i przez dzienniki polskie. podlegające cenzurze prewencyjnej. „Gdyby biskup Zerr w rzeczywistości żadnej nie otrzymał był misyi — pisze *Polit. Corr.* — trudno byłoby zrozumieć, dlaczego decydujące koła petersburskie pozwoliły na rozpowszechnienie wersyi, która o takiej misyi mówiła w formie apodyktycznej. O pomyłce lub zbytnim pospiechu w tym wypadku mowy być nie może, albowiem znana, trwożliwa troskliwość oficyalnej rossyjskiej agencyi telegraficznej wyszła na jaw nawet i przy tej sposobności. W wyciągu bowiem, jaki podano ze sprawozdania *Polit. Corr.* obok faktu, iż Papież w skutek usiłowań biskupa ks. Zerra odstąpił od myśli ogłoszenia encykliki w sprawie polskiej, zaznaczyła rossyjska agencya telegraficzna tylko tę okoliczność, że biskup skargi na prześladowanie i ucisk katolików w Polsce nazwał przesadą lub wymysłem prasy polskiej i austryackiej, podczas gdy przemilczano zupełnie ten niezawodnie interesujący szczegół, iż główna zasługa w tem, że nie przyszło do zerwania pomiędzy Watykanem a Petersburgiem, należy się usilnej interwencyi rządu francuskiego. W każdym razie — pisze dalej *Polit. Corr.* — było to wielce godnem uwagi, iż koła katolickie w Polsce o zamiarze Papieża wystąpienia z publiczną enuncyacyą na rzecz katolików w Rossyi, z oficyalnego telegramu dopiero po raz pierwszy się dowiedziały. Gdyby msgr. Zerr w istocie w jakiejkolwiekbądź formie otrzymał był wspomnianego rodzaju misyę, to uważają tutaj (w Warszawie) za rzecz nieco dziwną, iż dla spełnienia tego zadania wybrano biskupa z południowej Rossyi, którego dyecezya obejmuje kolonię niemiecką i który o wypadku na północy państwa może mieć wiadomość bardzo tylko niedokładną. W końcu jako *curiosum* należy przypomnieć, iż tutejsze polskie dzienniki równocześnie prawie z zamieszczeniem wspomnianego komunikatu, z pewnego rossyjskiego organu, który nosi do pewnego stopnia charakter oficyalny, musiały przytoczyć list cara Pawła, w którym ten car Papieżowi na wypadek, gdyby Włosi pobyt w Rzymie uczynili mu niemożliwym, ofiaruje gościnność — w Rossyi. Poruszają tu kwestyę, czy przypomnieniu listu tego w chwili, w której czynione są usiłowania, aby przeciągnąć Papieża na stronę rossyjsko-francuskiej *entente*, nie należy przypisać pewnego aktualnego znaczenia.“

KRONIKA

Lwów, 27 stycznia.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Mołodiatynie, ks. Julianowi Rożankowskiemu, dotychczasowemu gr. kat. proboszczowi w Hliboce na Bukowinie.

— **Posiedzenie** c. k. dyrekcyi funduszów propinacyjnych w sprawach dzierżawnych odbędzie się w piątek, dnia 9 lutego, o godz. 6 po południu.

— **Żałobne nabożeństwo.** Dnia 30 stycznia b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele OO. Jezuitów za spokój duszy ś. p. Arcyksięcia Rudolfa, którego Imię I. galic. korpus c. k. weteranów wojskowych we Lwowie ma zaszczyt nosić.

Na to nabożeństwo zaprasza zarząd c. k. urzędy, instytucye, korporacye i wszystkich pobożnych chrześcian.

— **Wybory do Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie.** C. k. komisya wyborcza dla Izby handl. i przem. we Lwowie, podaje w myśl §. 12 ordyn. wyborczej do powszechnej wiadomości następujący wynik wyborów odbytych dnia 29 grudnia 1893 r. i 12 stycznia 1894. Wybrani zostali: A. Z sekcyi handlowej. Z I kategoryi handlowej, w 9 okręgu wyborczym p. Samuel Horowitz. Z II kategoryi handlowej, w 1 okręgu wyborczym p. Karol Schayer, w 2 okręgu wyborczym p. J. M. Klarfeld, w 3 okręgu wyborczym p. Lipa Halpern, w 4 okręgu wyborczym p. Filip Nathansohn, w 5 okręgu wyborczym p. Dawid Löwenherz, w 7 okręgu wyborczym p. Zygmunt Kulka, w 8 okręgu wyborczym Jakób Stroh. Z III kategoryi handlowej, w 9 okręgu wyborczym p. Ferdynand Stanisław Bardasz. B. Z sekcyi przemysłowej. Z I kategoryi przemysłowej, w 9 okręgu wyborczym p. Leon Thom i p. Józef Schreier. Z II kategoryi przemysłowej w 9 okręgu wyborczym p. dr. Henryk Kolischer, p. Józef Wczelak. Z III kategoryi przemysłowej w 1 okręgu wyborczym p. Aleksander Getritz, w 3 okręgu wyborczym p. Jakób Beiser, w 4 okręgu wyborczym Andrzej Gołąb, w 6 okręgu wyborczym p. Michał Michalski.

— **Do firm przemysłowych** krajowych, które starają się rywalizować z fabrykami zagranicznemi przez zaprowadzanie nowości i ulepszeń, znanych i praktykowanych z powodzeniem w zagranicznych fabrykach, należy lwowska fabryka wyrobów stolarskich braci Wczelaków. W ostatnich kilku latach zauważano, że w nowo zbudowanych domach bardzo często pojawia się grzyb drzewny, który wyrządza ogromne zniszczenie. Chodziło więc o ochronienie materyału drzewnego przed tym szkodnikiem, który narażał właścicieli domów na nieobliczone straty. Najlepszym środkiem, chroniącym drzewo przed grzybem, jest impregnowanie. Drzewo impregnowane nie ulega zniszczeniu, nawet w wilgoci, gdyż substancya chemiczna, która wypełnia komórki w drzewie, wzbrania przystępu wilgoci, a wprowadzając odpowiednią ilość tłuszczu, robi materyał drzewny nader wytrzymałym. Za granicą dawno już zaprowadzono tę praktyczną inowacyę, u nas teraz pp. Wczelacy postanowili zaprowadzić w swojej fabryce impregnowanie drzewa.

W tym celu sprowadzono drugą maszynę parową i urządzono olbrzymi kocioł, w którym się impregnowanie drzewa odbywać będzie. Jeżeli ochronienie drzewa jest w ogóle rzeczą pożądaną, to wprost nieocenionem jest zabezpieczenie kosztownych posadzek. Te bowiem, czy to w skutek wilgoci w murach, czy w nasypach, użytych pod parkiety, narażone są na najszybsze i największe zniszczenie. Gdy zaś materyał drzewny będzie impregnowany, nie grozi mu już żadne niebezpieczeństwo.

Dodać możemy, iż drzewo bukowe po stosownem impregnowaniu otrzymuje kolor machoniu. Jest to rzecz bardzo ważna ze względu na fabrykacyę mebli. Dotychczas zagranica zasypywała nas imitacyami mebli machoniowych, a myśmy w kraju nie mogli podjąć konkurencyi. Obecnie jednak i ta przeszkoda została usunięta, a niezawodnie pp. Wczelacy pokażą nam na Wystawie tegorocznej, jak wyglądają meble machoniowe, zrobione z naszego buku.

— **Zarząd Muzeum przemysłowego we Lwowie** uwiadamia, że odnośnie do ogłoszonego konkursu z dnia 19 lipca 1893 na projekta urządzenia „pokoju męskiego do pracy“, została zaproszona do ocenienia i nagrodzenia nadesłanych prac konkursowych, komisya sędziów, w skład której weszli: architekt-dyrektor Hochberger jako przewodniczący komisyi, radca i dyrektor c. k. Szkoły państwowej architekt Gorgolewski, radny miasta i docent c. k. Szkoły politechnicznej architekt Janowski, architekt Podhorodecki, c. k. starszy inżynier architekt Skowron, przemysłowiec Józef Wczelak — zaś ze strony zarządu Muzeum zastępca prezesa Muzeum prof. architekt Zacharyewicz i kustosz Rebczyński.

Komisya sędziów zebrała się dnia 25-go b. m. w lokalu muzealnym, celem odbycia swego zadania.

Nadesłano tylko dwa projekta, a mianowicie: jeden z Wieliczki, zaopatrzony dewizą „Poznaj swój naród“, drugi ze Lwowa z dewizą „Przemysł i praca kraj wzbogaca“.

Komisya sędziów po gruntownem zbadaniu obu projektów powzięła jednomyślną uchwałę, iż nieodpowiadają one o tyle wymogom konkursu, aby zasługiwały na pierwszą nagrodę — w kwocie 300 zł. Drugą zaś nagrodę w kwocie 250 zł. komisya przyznała pięciu głosami przeciw dwom za projekt z dewizą „Poznaj swój naród“.

Po otwarciu koperty, zaopatrzonej tą dewizą, okazało się, iż autorem tej pracy jest p. Nikodem Płachciński, nauczyciel zawodowej szkoły w Świątnikach górnych.

— **Z komitetu** dla udziału sztuki polskiej w wiedeńskiej wystawie muzyczno-teatralnej otrzymujemy następujące pismo:

Szanowna Redakcyo!

Przegląd w nr. 18 zaopatrzył ogólnikową wiadomość, wziętą z *Kuryera Warszawskiego*, szczegółami o stosunku teatru lwowskiego do b. wystawy muzyczno-teatralnej w Wiedniu. Między tymi szczegółami są dwa nieprawdziwe, które niniejszem, jako świadomy rzeczy, w imieniu komitetu polskiego sprostować jestem obowiązany. Mianowicie:

1. Nie jest prawdą, że „dział polski na wystawie teatralno muzycznej w skutek znanego fiasca trupy lwowskiej, przyniósł znaczny deficyt“. Wykazano w swoim czasie, że przedstawienia polskie zostały jednomyślnie, wcale pochlebnie ocenione przez zawodową krytykę pism wiedeńskich, berlińskich, angielskich, francuskich, włoskich, holenderskich, amerykańskich. Niestety, wyłącznie tylko niektóre polskie pisma zamieszczały ujemne sprawozdania, wręcz nieprawdziwe i wymyśliły fiasco, o którem cały zresztą świat zgoła nie wie. Deficyt jest sprawą prywatnych kieszeń, więc usuwa się z pod publicznej dyskusyi; o ile wszakże deficyt o powodzeniu objaśniać może, najlepszą ilustracyę nastręcza teatr czeski; powodzenie jego było największe, a deficyt jego przeniósł 50.000 zł. Przedstawienia polskie ucierpiały niewątpliwie w skutek usterek i przygód, atoli komitet winy za takowe wcale teatrowi lwowskiemu nie przypisuje; wina rozdziela się na inne czynniki.

2. Nie jest prawdą, że dyrekcya teatru lwowskiego „zapłaciła dotąd jedną tylko ratę“ za garderobę od komitetu polskiego nabytą. Dyrekcya zapłaciła ratami, lubo nieregularnie, połowę ceny kupna, pozostała dłużną drugą połowę ceny kupna, o co, z powodu upłynięcia terminów płatniczych, akcya sądowa wdrożoną została, ażeby zobowiązanie wekslowe waloru swojego nie straciło.

Wiedeń, 25 stycznia 1894.

Z poważaniem
Alfred Szczepański.

— **Koło literacko-artystyczne** urządza dziś w swych salonach wieczorek z tańcami w ściśle zamkniętem Kółku. Na dzisiejszy wieczorek zaprosili gospodarze „Koła“ tutejszy Klub szermierzy, którzy tak pięknie odznaczyli się na czwartkowym wieczorku. Przygrywać będzie orkiestra p. Rolla.

— **Kancelarya Izby inżynierskiej** znajduje się obecnie w lokalu Towarzystwa politechnicznego, Rynek 30 we Lwowie.

— **Skała.** Stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej urządza wieczorek humorystyczno-muzykalny, który odbędzie się w niedzielę, dnia 28 stycznia b. r., w sali Stowarzyszenia przy ulicy Mickiewicza l. 28, na dochód funduszów Stowarzyszenia, ze współudziałem p. Tadeusza Skalskiego, artysty sceny lwowskiej. Początek o godzinie 7 wieczorem.

= **Znaleziono.** Włościanin Józef Grajewski zdeponował w biurze inspekcyi policyjnej znalezioną wczoraj na placu Strzeleckim kwotę 1 zł. 50 ct.

W przechowaniu komisaryatu śródmieścia znajduje się sąg drzewa, który onegdaj niewiadomy woźnica złożył przed domem pod l. 24 przy ul. Ormiańskiej.

= **Zamach samobójczy.** Do domu pod l. 14 przy ulicy Kaźmierzowskiej przyszła wczoraj po południu Katarzyna Cikajło, żona murarza, by odwiedzić pracującego tam męża, lecz niebawem pokłóciła się z nim i w zamiarze samobójczym rzuciła się z ganku pierwszego piętra na podwórze. Silnie potłuczonej udzieliło pogotowie stacyi ratunkowej pierwszej pomocy, poczem odstawiono ją do szpitala.

= **Troskliwa matka.** Wczoraj po południu przyaresztował stójkowy zarobnicę Maryannę Dohułycz, którą pijaną napotkał, biegającą po targowicy końskiej z martwem niemowlęciem na ręku. W biurze inspekcyjnem Dohułyczowa nie chciała dać wyjaśnień co do przyczyny śmierci dziecka, twierdząc, że po południu, pozostawiwszy dziecię w domu, udała się do szynku, a gdy wróciła do mieszkania, zastała je już nieżywe; zatem przypuszcza, iż jej współlokatorka karmiła dziecię bułką, przyczem ono udusiło się. Dochodzenia policyjne wykazały jednak, że niemowlę poniosło śmierć z winy własnej matki. Skonstatowano bowiem, że Dohułyczowa poprzedniej nocy, wracając do domu w stanie zupełnego opilstwa, potknęła się i upadła w sieniach domu, przy czem przygniotła całym ciężarem ciała dziecinę, którą niosła na ręku, a to samo powtórzyło się w chwilę później, gdy już z dzieckiem weszła do swego mieszkania, i po raz trzeci wczoraj około południa w tych samych sieniach. Niezawodnie więc to trzykrotne przygniecenie było powodem śmierci. Dohułyczowa uwięziono, a zwłoki dziecięcia odesłano do kostnicy szpitala powszechnego.

— **Zmiana własności.** W tych dniach przeszły dobra Pilipy nad Prutem, w drodze prywatnej sprzedaży z rąk p. Leokadyi br. Czechowicz na własność p. Władysława Grodzickiego, komisarza Namiestnictwa, za kwotę 180.000 zł.

P. Stanisław Szczepanowski sprzedał tylko część kopalni nafty we Wschodnicy. Doniesienie niektórych pism o sprzedaży kopalni i destylarni nafty a także kopalni węgla w Myszynie akcyjnemu towarzystwu belgijskiemu, nie miało podstawy.

— **Ślub.** W ubiegłą niedzielę. 21 b. m., odbył się w Czerniowcach, w kościele orm. kat. ślub panny Heleny de Goilav, z panem Leonem z Grodkowa hr. Łosiem. Slubu udzielił ks. kanonik Kasprowicz w asystencyi kt. misyonarza O. Janic'a z Botuszan i ks. Bohosiewicza. W licznym orszaku weselnym, w gronie wielu członków obu rodzin młodej pary, byli obecni: hrabina Helena z ks. Ponińskich Łosiowa, żona radcy Dworu hr. Włodzimierza Łosia, pan Lazar Passakas z Witelówki z córką i zięciem, hrabia August Łoś, poseł do Rady państwa i senior rodziny hr. Łosiów; wujowie panny młodej, bracia Jan i Krzysztof Aritonowiczowie, hrabia Jerzy Dunin Borkowski, książę Stanisław Jabłonowski, pan Józef Krzysztofowicz z Mondzielówki z rodziną, pan Kajetan Zadurowicz z żoną i wielu innych członków rodzin hr. Łosiów, de Goilav'ów, Torosiewiczów, Bohdanowiczów i t. d. Nader serdeczne przyjęcia weselne, zabawy i t. d., odbywały się w salonach hotelu „Weiss“ z wielkim komfortem urządzonych i trwały przez całe dni pięć. Podczas uczty weselnej wzniesiono szereg toastów, z których odznaczały się bardzo sympatyczne toasty hr. Augusta Łosia i hr. Jerzego Borkowskiego. W czasie tym przyszło z górą 100 telegramów, z różnych stron Polski i zagranicy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wilnie, S. Rewkowski, ostatni z profesorów wileńskiego Uniwersytetu. Ś. p. Rewkowski zajmował się specyalnie pracą naukową w zakresie inżynieryi i matematyki. Prace swe drukował w języku polskim i rossyjskim. Ostatnie lata życia spędził w Wilnie, wysoko ceniony dla swej prawości charakteru, gorącego przywiązania do kraju i wielkiej uczynności.

We Lwowie, Franciszek Stanisław Grott, elew szkoły kadeckiej, syn dyrektora Wydziału krajowego, w 17 roku życia.

W Uździe, Lubin z Ramnic Korczak Niwicki, właściciel dóbr w Bocheńskiem, honorowy obywatel miasta Wojnicza, w wieku lat 59.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 27 stycznia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 26 stycznia do 12 w południe dnia 27 stycznia b. r., mieliśmy wiatr południowy, o średniej prędkości 3·5 m sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (80 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +0,3°C., najwyższa +2,[illegible] wczoraj po południu, najniższa —3,0°C. w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm znajdowała się w zachodniej Norwegii; zwyżka 775 do 770 mm. w Turcyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763 mm.

Prognoza na dobę 28 stycznia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, o średniej prędkości 6 m/sek.; średnia temperatura doby podniesie się do +2,°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc.; opad, deszcz nieznaczny ze śniegiem.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę, „Aida“, opera w 5 aktach Verdi'ego. Gościnny występ panny Elviry Colonnese, primadonny opery w Barcelonie, oraz pp.: Aleksandra Myszugi, Gabryela Górskiego i Henryka Kowalskiego.

Jutro, w niedzielę po południu „Biedna dziewczyna“, krotochwila ze spiewami i tańcami w 5 aktach L. Krenn'a i K. Lindau'a. Wieczorem po raz trzeci „Sztandar“ dramat w 5 aktach Emila Monceau i Ernesta Depré.

W poniedziałek, po raz trzeci „Urocze oczy“, komedya w 4 aktach Zygmunta Sarneckiego.

We wtorek, „Rycerskość wieśniacza“ (*Cavalleria rusticana*), opera w 1 akcie Piotra Mascagni'ego. Pierwszy występ panny Anny Belke (uczenicy Pauliny Lucci) w partyi Soli. Santuzzą będzie panna Strassern, Turidem p. Aleksander Myszuga, Alfiem p. Górski. Rozpocznie po raz trzeci „Ani panna, ani mężatka“, krotochwila w 3 aktach Gustawa Mozera.

We środę, po raz 18 „Flirt“, komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego.

Próby sceniczne z „Letników“, Zygmunta Przybylskiego i „Przyjaciela kobiet“ Dumasa, w pełnym tokn.

W przyszłym tygodniu daną będzie „Nauczycielka“, sztuka w 4 aktach Władysława hr. Koziebrodzkiego.

Watażka, dramat Aurelego Urbańskiego, wystawiony zostanie dzisiaj po raz pierwszy na scenie krakowskiej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 26 stycznia.).

W toku rozprawy szczegółowej nad pożyczką miejską odczytał referent dr. Emil Byk ponownie cały plan inwestycyjny. Pierwszy zabrał głos p. Niemczynowski, który domagał się, ażeby przy wykonywaniu stopniowem planu inwestycyjnego dozwolone było t. zw. *virement*, czyli przenoszenie funduszów z jednej pozycyi do drugiej. Mowca żądał też, aby wszystkie inwestycye przeprowadzone były w okresie 7 do 10 lat.

Radny dr. Herschmann żądał, ażeby w pozycyi 1) na uregulowanie wodociągów 1,500.000 zł. dodać na „ewentualne“ urządzenie wodociągów.

Radny dr. Piętak, uważając wszystkie proponowane inwestycye za bardzo potrzebne, podnosi, że nie uwzględniono w większej mierze budowy szkół miejskich, a także budowy tanich mieszkań dla robotników. Mowca radzi uszczuplić pozycyę na budowę koszar o 200.000 zł. t. j. zmniejszyć z 700.000 zł. na 500.000 zł. a oszczędność uzyskaną poświęcić na cele przez mowcę postawione.

Referent dr. Byk odparł, że sprawa tanich mieszkań nie jest nagłą o tyle, iż gmina właściwie ma dać tylko grunt pod ich budowę, a wystawieniem i urządzeniem takich mieszkań mają się zająć instytucye humanitarne — i w tej mierze toczą się już rokowania.

Radny p. Romanowicz przemawiał gorąco, ażeby przy pozycyi „wodociągi“ unikać wszystkiego, coby mogło podać w wątpliwość wykonanie dobrych wodociągów. Władze decydujące zapewne położą główny nacisk na ten cel pożyczki, t. j. na zaopatrzenie Lwowa w dobrą, zdrową i w dostatecznej ilości wodę do picia.

Radny prof. Soleski upominał się o to, ażeby przy pozycyi „brukowanie ulic“ uwzględnić także „uregulowanie dróg i placów na przedmieściach.“

Ks. Korzeniowski obawiał się, że kredyt łatwo zdobyty, łatwo też roztrwoniony być może. Mowca krytykował niektóre proponowane inwestycye, szczególnie zaś pozycyę na budowę teatru (w sumie 700.000 zł. i plac wolny); uważa bowiem teatr nie za świątynię sztuki i szkołę cywilizacyjną, ale za szkołę zepsucia.

Radny p. Jonasz, jako członek komisyi budżetowej, po krótkiej polemice z niektórymi opozycyonistami, oświadczył się stanowczo za wnioskami komisyi.

Radny dr. Maryański, rozwinął w dłuższem przemówieniu zasadnicze punkta planu inwestycyjnego i wskazał na jego harmonijną całość, z której żadnego punktu wyłączać nie można.

Radny p. Kordys popierał szczególnie budowę tanich mieszkań dla robotników i utworzenie miejskiej kasy oszczędności.

Wreszcie przemawiał jeszcze dr. Weigel, który oświadczył się przeciw pozycyi 1,500.000 zł. na wodociągi, utrzymując, że Lwów ma stosunkowo do miast innych, dość dobrą wodę i w potrzebnej obfitości. Przedewszystkiem należy — zdaniem mowcy — przeprowadzić dokładne studya, skądby dla Lwowa dostać można lepszej wody — a takie studya mogą trwać nawet i 10 lat. Mowca oświadczył się także przeciw innym pozycyom, jak n. p. na budowę koszar i na budowę teatru, i zapowiedział że będzie głosował za pożyczką w sumie 5 milionów.

O godzinie 10 zabrakło kompletu; dalszy ciąg rozprawy naznaczył p. prezydent na poniedziałek wieczorem.

Sejm krajowy.

(9 posiedzenie, 5 sesyi, VI peryodu)

Lwów, 27 stycznia.

(§) JE. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko otwiera o godzinie 11 minut 20 posiedzenie.

Obecnych 84 posłów.

Ks. Marszałek zawiadamia, iż udzielił p. Dydyńskiemu 4-dniowego urlopu.

Przy odczytaniu spisu petycyj zabrał głos p. Zdzisław Skrzyński, popierając petycyę komitetu ratunkowego dla powodzian w okręgu Dynowskim. Wykazał on, jak wielkie były rozmiary klęski spowodowanej wylewem Sanu. Od wsi Ulucz do Bachorza zalał San 2.023 morgow, zabrał 5.074 kóp oziminy, 3.149 kóp jarzyny, zniszczył spodziewany plon 22.935 korcy kartofli. Komitet ocenił jak najniżej szkodę na 105.000 zł.

Następnie zabrał głos p. komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś, celem odpowiedzenia na wniesione na poprzednich posiedzeniach interpelacye:

Na interpelacyę wniesioną na posiedzedzeniu wys. Sejmu z dnia 17 stycznia b. r. przez posłów Antoniewicza i tow. z powodu rozwiązania wiecu ruskiego w Drohobyczu przez delegowanego komisarza rządowego, mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Według urzędowego sprawozdania tego komisarza nastąpiło rozwiązanie zgromadzenia dla tego, że wydarzyły się tam zajścia sprzeciwiające się ustawom. I tak już przy pierwszym referacie o ekonomicznem położeniu ruskiego włościaństwa, sprawozdawca, nie trzymając się przedmiotu, wdał się w krytykę działalności jednego z posłów w Radzie państwa i to w sposób tak drastyczny, że komisarz rządowy widział się spowodowanym zwrócić uwagę przewodniczącego zgromadzenia, iż krytyka działalności poselskiej nie należy do porządku dziennego według przedłożonego programu, w skutek czego przewodniczący wezwał sprawozdawcę, aby się ściśle rzeczy trzymał.

Przy jednym z następnych punktów porządku dziennego t. j. przy referacie o politycznem położeniu Rusinów, sprawozdawca krytykował postępowanie Polaków, duchowieństwa łacińskiego i Rządu w tym mianowicie kierunku, że Polacy różnymi sposobami starali się wyprzeć Rusinów z ich stanowisk i wyrugowali ich ze wszystkich autonomicznych ciał reprezentacyjnych, w czem ich Rząd tak centralny jak i krajowy wspierał; że Rząd polonizuje szkoły na Rusi; że bez wszelkiej racyi wmięszał się do sprawy językowej, zwołując do Namiestnictwa ankietę dla zaprowadzenia fonetyki; następnie krytykował i wydrwiwał reskrypt c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu polecający wrzekomo podwładnym organom czuwać nad tem, aby wnoszone podania pisane były w języku ruskim, czysto narodowym; dalej zarzucał, że Rząd wysyła szpiegów na gr. kat. księży, że wspiera duchowieństwo łacińskie, które przeciw duchowieństwu ruskiemu agresywnie występuje; że przy wyborach do Rady państwa w Żółkwi w walce między dwoma Rusinami z winy Rządu wyszedł z urny wyborczej c. k. starosta i t. d.

Skargi te przedstawiane były w tonie tak nieprzychylnym dla c. k. Rządu, że mogły poddać w pogardę zarządzenia c. k. Władz. Gdy komisarz rządowy widział, że mowca w swych podburzających atakach mianowicie na c. k. Rząd nie ustaje, mimo, że poprzednio dwa razy wzywał przewodniczącego, aby mowcę do porządku przywołał, przeto delegowany komisarz widział się spowodowanym, zgromadzenie rozwiązać.

W obec przedstawionych okoliczności zarządzenie to uzasadnione było w postanowieniach §. 13 ustawy z 15 listopada 1867 Dz. p. p. nr. 135 a gdy przeciw temu zarządzeniu nie wniesiono zażalenia ani odwołania, przeto Rząd nie miał i nie ma powodu do wydania jakichkolwiek zarządzeń w tej sprawie, — a to tem mniej, że dopiero w niedawnym czasie wydaną została instrukcya dla komisarzy delegowanych do zgromadzeń podlegających powołanej ustawie, określająca dokładnie i ściśle według ustawy prawa i obowiązki tych komisarzy, które w danym wypadku przekroczone nie zostały.

Na posiedzeniu wys. Sejmu z 20 stycznia b. r. wniesioną została interpelacya do komisarza rządowego przez posła p. Okuniewskiego i towarzyszy w sprawie rozwiązania gr. kat. seminaryum duchownego przy cerkwi św. Barbary w Wiedniu i gr. kat. generalnego seminaryum duchownego we Lwowie, w której pp. interpelanci zapytują: jakie powody skłoniły Rząd doradzić Koronie wydanie Najwyższego postanowienia z 13-go lipca b. r. i jak Rząd pogodzi intencye, wyrażone przy kreowaniu tych instytucyj z rozwiązaniem i przeniesieniem tychże do miast prowincyonalnych.

Na tę interpelacyę mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Jak pp. interpelanci sami przyznają, istniejące gr. kat. seminarya duchowne w niejednym kierunku wymagały reformy, aby mogły odpowiedzieć swemu zadaniu i tegoczesnym wymaganiom nauki. Potrzeba więc reformy niewątpliwie istniała — wymagały jej tak interesa Kościoła, jako też najściślej z tym połączone interesa Państwa, a wreszcie i interesa narodu ruskiego.

Dlatego też Rząd postanowił reformę przeprowadzić. Przewodnią myślą tej reformy było, utworzyć seminarya mniejsze, dyecezyalne, poddane bezpośredniemu nadzorowi zwierzchnika każdej dyecezyi, w których młodzież ruska, przygotowując się do stanu duchownego pod ścisłym dozorem własnych ruskich biskupów i przełożonych, łatwiej będzie mogła wykształcić się na kapłanów wiernych katolickiemu Kościołowi, swemu powołaniu i swojej narodowości, — a pozostając w ciągłej łączności ze społeczeństwem, wśród którego działać będzie powołaną, więcej będzie mieć sposobności poznania i zrozumienia potrzeb tego społeczeństwa.

Temu założeniu nie odpowiadało ani gr. kat. seminaryum generalne we Lwowie, który to zakład, gromadzący w sobie wychowańców ze wszystkich dyecezyj, był tak wielkim, że nie mógł być należycie nadzorowany, następstwem czego bywały gorszące niesnaski i nieporozumienia, ani też istniejące w Wiedniu przy cerkwi św. Barbary gr. kat. seminaryum duchowne dla tego, że biskupi ruscy, nie mając bezpośredniego nadzoru nad tym zakładem, za należyte prowadzenie tegoż odpowiedzialnymi być nie mogą. Uwzględnić także należało, że utworzenie osobnych seminaryów w każdej dyecezyi znacznych wymaga kosztów; a więc wypadało także zbadać kwestyę, czy łożenie oprócz tych kosztów jeszcze znacznego wydatku na dalsze utrzymanie gr. kat seminaryum w Wiedniu ze względu na stosunki obecnie zachodzące byłoby usprawiedliwionem.

Jak pp. interpelanci słusznie podnoszą, założenie gr. kat. seminaryum duchownego przy cerkwi św. Barbary w Wiedniu miało przedewszystkiem na celu zabezpieczenie Kościołowi gr. kat. kandydatów do stanu duchownego z wyższem wykształceniem — a przytem z wypróbowanem poczuciem katolicyzmu i patryotyzmu austryackiego, — kandydatów uzdolnionych do zajmowania wyższych posad w hierarchii gr. kat. Kościoła. Okazało się jednak, i to już od dłuższego czasu, że przy obsadzaniu posad tego rodzaju zachodziły trudności, wynikające z braku odpowiednich kandydatów; okazało się także, że zakład ten również i pod względem patryotycznego wychowania alumnów nie dawał dostatecznej rękojmi, ile że stwierdzonem zostało, że także i wychowańcy tego zakładu podczas swojej działalności duchownej w Galicyi znajdowali się między żywiołami, które popierały prądy nie przyczyniające się bynajmniej do rozkrzewienia katolicyzmu i patryotycznych uczuć.

Ze względu na te, zarówno dla Kościoła jak i dla Państwa ważne okoliczności, Rząd nabrał przekonania, że łożąc znaczne koszta na utworzenie seminaryów dyecezyalnych, nie mógłby usprawiedliwić niemniej znacznych wydatków na dalsze utrzymanie gr. kat. seminaryum w Wiednu. Aby zaś gr kat. duchowieństwu zapewnić i nadal to dobrodziejstwo, które mu wyświadczono przez założenie wspomnionego seminaryum a gr. kat. Kościołowi zabezpieczyć dostateczny zastęp sił z wyższem wykształceniem, Rząd postanowił równocześnie z funduszu religijnego ustanowić pewną liczbę stypendyów dla gr. kat. kandydatów do stanu duchownego, aby ci, którzy się zechcą kształcić i posiadają odpowiednie zdolności, mogli uczęszczać do wyższych teologicznych zakładów naukowych w krajach Monarchii lub zagranicą.

Ten a nie inny jest cel zarządzonej reformy — a Rząd nie wątpi, że cel ten pod światłem kierownictwem biskupów ruskich będzie osiągnięty i przez naród ruski, z wykluczeniem wszelkich mylnych interpretacyj. w ten a nie inny sposób zostanie oceniony.

Przystępując do porządku dziennego odesłała Izba w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych szkołach rolniczych, szkole gorzelniczej, folwarku i torfiarni w Dublanach; i w przedmiocie utworzenia przy szkołach rolniczych w Dublanach i Czernichowie stałych posad kasyerów-rachmistrzów i pisarzy, – do komisyi gospodarstwa krajowego.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krakowiec na pobór opłaty gminnej od trunków spirytusowych i od piwa. Sprawozdawca p, Wereszczyński.

Izba uchwala w 2 i 3 czytaniu ustawę, mocą której udziela się gminie Krakowiec na lata 1894 do 1899 prawa do poboru opłat gminnych od napojów, a mianowicie: od 1 litrostopnia alkoholu w wódce, okowicie lub spirytusie po 10 ct.: od 1 hektolitra napojów słodzonych spirytusowych, araku, rumu, śliwowicy i ponczowej esencyi po 4 zł.; od 1 hektolitra piwa wszelkiego gatunku po 1 zł.; od 1 hktl. miodu po 4 zł.

Z kolei odesłała Izba w pierwszem czytaniu do komisyj: sprawozdania Wydziału krajowego: o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie; i w sprawie wyznaczenia dalszej subwencyi na zalesienie wydm piaszczystych w powiecie Niskim, — do komisyi gospodarstwa krajowego.

Z porządku dziennego, na wniosek Wydziału krajowego, przedstawiony przez p. Edwarda Jędrzejowicza, uchwalono na lat 5, od dnia wejścia w życie niniejszej uchwały, prawa do poboru opłat mytniczych:

1. Radzie powiatowej w Dąbrowej, na drogach powiatowych: Dąbrowa-Żabno-Otfinów i Szczucin-Otałęż.

2. Radzie powiatowej w Jaśle, na drogach powiatowych: Warzycko-Lubelskiej i Frysztacko-Brzosteckiej.

3. Radzie powiatowej w Kamionce Strumiłowej, na drodze powiatowej Zadwórze-Lisko.

4. Radzie powiatowej w Łancucie, na drodze powiatowej Łańcut- Leżajsk.

5 Radzie powiatowej w Śniatynie, na drogach powiatowych z Załucza do Rożnowa i z Zabłotowa do Rożnowa.

6. Radzie powiatowej w Stryju, od mostu powiatowego na rzece Opór w Hrebenowie.

Nastąpiło z kolei trzecie czytanie projektu ustawy, zawierającej dodatek do §. 1 ordynacyi wyborczej dla gminy miasta Lwowa i projektu ustawy, zawierającej dodatek do §§. 22 i 32 prowizorycznego statutu dla miasta Krakowa. Sprawozdawca p Fruchtmann.

Bez dyskusyi przyjęto w 3-em czytaniu uchwalone na ostatniem posiedzeniu ustawy, nadające prawo wyboru członków Rad miejskich we Lwowie i Krakowie: technikom i kandydatom notaryalnym, oraz w Krakowie także magistrom farmacyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej co do zakupna realności na cele szpitalne i co do kredytu na czynności przygotowawcze do budowy kliniki chorób wewnętrznych i chirurgicznej. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Komisya wnosi: I. Sejm zatwierdza kontrakt zawarty przez Wydział krajowy w dniu 21 listopada 1893 z p. Wiktoryą Szimserową o kupno realności pod l. k. 381 i $382^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej i udziela Wydziałowi kraj. kredytu nadzwyczajngo na r. 1894 w sumie 41.000 złr., a to: a) na wypłatę ceny kupna 25.000 zł., b) na koszta adaptacyi i rozszerzenia powyższej realności na pawilon chorych zakaźnych, kwotę 16.000 zł. II. Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu na rok 1894 kredyt w sumie 3.000 zł. na czynności przygotowawcze, ułożenie programu, planu i kosztorysu budowy klinik wewnętrznej i chirurgicznej, laboratoryum i kuchni. Wnioski powyższe uchwalono bez dyskusyi.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie prośby gmi-

ny Czarnołośce w powiecie Tłumackim o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 230 zł. 16 ct. uiszczonej gminie m. Stanisławowa, tytułem zwrotu kosztów utrzymania sierót po śp. Włodzimierzu Raczyńskim. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Komisya wnosi, aby kwotę 230 zł. 16 ct. przyjąć na fundusz krajowy.

P. Potoczek poruszył przy tej sposobności sprawę połączenia obszarów dworskich z gminami i w tym celu przedstawił rezolucyę do Wydziału kraj., ażeby przy sposobności reformy gminnej, kwestyę tę wziął pod rozwagę.

Ks. Marszałek zwraca uwagę wnioskodawcy, że jego wniosek jest samoistnym, zatem regulaminowo traktowanym być może.

Sprawozdawca p. Czyżewicz oświadcza, że od czasu, jak zasiada w Sejmie, jest to pierwszy wypadek, w którym chodzi o przyjęcie kosztów leczenia osób należących do obszaru dworskiego. Właściciel tego obszaru kupił majątek i niebawem go sprzedał, a tak mu się w tej gminie powiodło, że zwarjował i umarł. Pozostały po nim dzieci bez zaopatrzenia. Nie wypadało przy tej sposobności — zdaniem mowcy — poruszać sprawy połączenia gminy i obszaru dworskiego dlatego, że zdarzył się jedyny wypadek przyjęcia na fundusz krajowy kosztów sierót pozostałych po b. właścicielu obszaru dworskiego (*Oklaski*). Wniosek komisyi uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie petycyi zwierzchności gminy Mokrzany wielkie w powiecie Mościskim o odpisanie należącej się funduszowi krajowemu od tej gminy kwoty 68 zł. 85 ct. z tytułu połowy kosztów leczenia Leopolda Rogalskiego. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi Sejm upoważnił Wydział krajowy do odpisania z funduszu krajowego kwoty 68 zł 85 ct.

Z porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisyi budżetowej w przedmiocie kredytu na postawienie muru granicznego w szpitalu św. Łazarza w Krakowie. Sprawozdawca p. Czyżewicz.

Komisya wnosi wstawienie do budżetu szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1894 kwoty 700 zł. jako wydatek nadzwyczajny na postawienie tego muru.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej w sprawie przyjęcia kosztów utrzymania umysłowego kaleki Mateusza Kowalczyka w domu ubogich w Budapeszcie na fundusz krajowy. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono koszta w kwocie 111 zł. 33 ct. żądane od gminy Kamyk pow. Bocheńskiego przyjąć na fundusz krajowy.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyi gminy Szkło w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania Katarzyny Kozak w miejskim zakładzie dla nieuleczalnych we Lwowie. Sprawozdawca p. Czyżewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono koszta w kwocie 81 zł. 50 ct. pokryć z funduszu krajowego.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie petycyi gminy Falkenberg w powiecie Dobromil o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 564 złr. 33 cnt w. a., należącej się gminie miasta Budapeszt za utrzymanie Anny i Karola Majerów. Sprawozdawca poseł Czyżewicz

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono sumę tę przyjąć na fundusz krajowy.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie petycyi gminy Kryczka w powiecie Bohorodczany o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 724 zł. 96 cnt., należącej się gminie miasta Budapeszt za utrzymanie czworga małoletnich sierót po ś. p. Jerzym Daszkiewiczu. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono powyższą kwotę przyjąć na fundusz krajowy.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie prośby gminy Łąkty dolnej o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 312 złr. 90 ct. tytułem kosztów utrzymania nieletniego Jana Jagielskiego w Buda-Peszcie Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono przyjąć powyższą kwotę na fundusz krajowy.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi Towarzystwa uprawy tytoniu. Sprawozdawca poseł Jan Gnoiński.

Komisya wnosi:

1. Kwotę 3000 zł. przeznacza się do rozporządzenia Towarzystwa uprawy tytoniu, jako subwencyę roczną na przeciąg lat trzech 1894, 1895 i 1896 pod warunkiem, że projekt użycia tej kwoty przekładany będzie rok rocznie Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu poczynienie starań u c. k. Rządu, ażeby wyjednał w drodze konstytucyjnej subwencyę z funduszów państwowych w kwocie 2.000 zł. rocznie dla dwóch instruktorów uprawy tytoniu na przeciąg lat trzech 1894, 1895 i 1896.

P. Krzysztofowicz popiera gorąco wnioski komisyi, poczem zostały one przyjęte.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi gminy Basiówka w sprawie mianowania nauczyciela. Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi odstąpiono petycyę tę Radzie szkolnej krajowej do odpowiedniego załatwienia.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi dr. Teofila Tyszeckiego, kierownika Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Krakowie o subwencyę na założenie zakładu leczniczo-gimnastycznego (ortopedycznego) w Krakowie. Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia wniosku na najbliższej sesyi sejmowej.

P, Stanisław hr. Badeni zwraca uwagę, iż chodzi tutaj o zakład prywatny, ponieważ komisya poleca Wydziałowi krajowemu, aby przedstawił wniosek Sejmowi, mogłoby się zdawać, że Wydział krajowy ma przyjść z wnioskiem pozytywnym, t. j. o wyznaczenie subwencyi. Mowca wnosi zatem, aby do wniosku komisyi dodano: „i przedstawienia ewentualnego wniosku“....

Wniosek komisyi z poprawką p. St. Badeniego przyjęto.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi gminy Nagoszyn (pow ropczycki) w sprawie przeniesienia kwoty 105 zł., wypłacanej księdzu ekspozytowi w Nagoszynie, na fundusz religijny. Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono odstąpić petycyę tę Rządowi do właściwego załatwienia.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi petycyjnej, w sprawie wydzielenia z gminy Trościanki obszaru 240 morgów, będących własnością włościan z Pererowa (powiat kołomyjski), i przyłączenia tego obszaru do gminy Pererów, jako attynencyi tej gminy. Sprawozdawca p. Okuniewski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi, odstąpiono petycyę tę Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na następnej sesyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej, z petycyi kilku gmin powiatu Łańcuckiego, o uchylenie przepisów ustawy sanitarnej co do ustanowienia egzaminowanych akuszerek. Sprawozdawca poseł Okuniewski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi, uchwalono przejść nad powyższą petycyą do porządku dziennego.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej w sprawie nadania posady tymczasowego nauczyciela Adolfowi Zipserowi przy szkole w Jeleśni. Sprawozdawca poseł Okuniewski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono petycyę tę odstąpić Radzie szkolnej krajowej do załatwienia.

W końcu nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi Felicyi Pazowskiej 1-voto Kissowej o przyznanie synowi petentki prawa dalszego poboru daru z łaski w kwocie 50 zł. aż do pełnoletności. Sprawozdawca poseł Okuniewski.

Zgodnie z wnioskiem komisyi uchwalono nad powyższą petycyą przejść do porządku dziennego.

Na tem wyczerpano porządek dzienny i odczytano wnioski złożone do laski marszałkowskiej:

P. Żardecki i towarzysze wnoszą, ażeby polecić Wydziałowi krajowemu, by poczynił studya przygotowawcze do utworzenia w kraju przemysłu przędzelnianego i przysposobił dla niego siły techniczne.

Na ten cel żąda wnioskodawca udzielenia kredytu Wydz. kraj. w kwocie 1500 zł.

P. Fruchtman i towarzysze wnoszą o polecenie Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi przedstawił projekt zmiany ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych, aby obowiązek miast i miasteczek do ponoszenia na ten cel wydatków był ściśle oznaczony.

P. Okuniewski i towarzysze złożyli wniosek ażeby wezwać Rząd, do założenia w kraju gimnazyum żeńskiego.

Koniec posiedzenia godz. 1 min. 15, następne we wtorek o godzinie 11 tej przed południem.

---

§. Komisya kolejowa ukonstytuowała się wybierając pp. Zaleskiego przewodniczącym, Męcińskiego zastępcą przewodniczącego, Sękowskiego sekretarzem.

* * *

Na wniosek p. Merunowicza zwołanem zostało na jutro zgromadzenie posłow włościańskich dla przeprowadzenia dyskusyi nad dotychczasową organizacyą sprzedaży soli pod kierunkiem Wydziału krajowego.

Zebranie odbędzie się o godzinie 3 po południu.

Jutro o godzinie 4 po południu odbędzie się posiedzenie sejmowego koła polskiego.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj, jako w rocznicę urodzin cesarza niemieckiego Wilhelma, odbędzie się w zamku królewskim w Budzie obiad galowy, na który otrzymali zaproszenie ambasador niemiecki ks. Reuss i wyższi funkcyonaryusze ambasady.

Najd. Arcyksiążę Otto przybył onegdaj do Kairu.

Wiec katolików-Polaków przebywających w Saksonii i sąsiednich okolicach, odbędzie się d. 4 lutego w Magdeburgu. Wiec zajmie się głównie moralnemi i materyalnemi swemi potrzebami a w pierwszym rzędzie będzie na nim mowa o katolickich polskich Towarzystwach i o opiece duchownej dla Polaków. Wiec ma uchwalić i wysłać do władz duchownych prośbę o ustanowienie i utrzymanie w Saksonii stałych polskich kapłanów, jakich posiadają już Westfalia, Dyseldorf-Kolonia-Mühlheim n. R., Elberfeld, dekanat esseński, Bottrop i sąsiednie parafie dyecezyi monasterskiej.

Dzienniki petersburskie zapewniają, że zreorganizowanie ministerstwa rolnictwa należy już uważać za fakt spełniony. Ministerstwo rozpocznie jednak swą działalność dopiero w końcu roku bieżącego lub na początku roku przyszłego.

Nowy rząd serbski rozesłał następujący komunikat:

Gwałtowne wystąpienie radykałów na ostatniem posiedzeniu skupczyny i wotum nieufności, dane gabinetowi Simicsa przez większość radykalną, nie wpłyną wcale na stanowisko nowego gabinetu wobec stronnictw. Rząd trzymać się będzie zasad pojednawczości i zachowa życzliwą uprzejmość także wobec radykałów. Unikać on będzie wszelkich partyjnych działań i starać się będzie o pozyskanie współpracownictwa wszystkich stronnictw na polu ogólnych interesów państwowych.

Z Rzymu donoszą: Dekret królewski upoważnia banki do emisyjne podniesienia obiegu banknotów o 125 milionów celem przyjścia z pomocą kasom oszczędności. Banki emisyjne posiadają już potrzebne pokrycie metalowe na nową emisyę not. Oblężenie kas oszczędności ustało; giełda okazuje zwyżkę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 stycznia. *Wiener Zeitung* donosi: Najj. Pan nadał profesorowi państwowej szkoły realnej w Krakowie, Leonowi Dembowskiemu przy sposobności przeniesienia go w stan stałego spoczynku, złoty krzyż zasługi.

Wiedeń, 27 stycznia. Z okazyi rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, odbyło się wczoraj w południe śniadanie w pałacu ambasady niemieckiej. *Do stołu zasiedli*: książę i księżna Reuss, książę Ratibor z małżonką, książę Lichnowsky i inni członkowie ambasady niemieckiej.

Książę Wilhelm wirtemberski, posłowie Bawaryi i Saksonii, Wirttembergii, ambasador niemiecki i wszyscy członkowie ambasady niemieckiej wyjechali wczoraj po południu do Budapesztu, zaproszeni przez Najj. Pana na obiad galowy, który dany będzie dzisiaj na cześć cesarza Wilhelma.

Wiedeń, 27 stycznia. (*Tel. prYw.*) Ponieważ w ostatnich czasach liczba oficerów rezerwy bardzo się powiększyła, tak, że potrzeba już prawie jest pokryta, przeto w najbliższym czasie jednoroczni ochotnicy najpierw będą awansowali na kadetów rezerwy a dopiero w miarę potrzeby na oficerów rezerwy.

Praga 27 stycznia. (Proces członków „Omladiny“). Po przesłuchaniu rzeczoznawców oddano im do gruntownego zbadania liczne próby pism. Idzie tutaj przedewszystkiem o stwierdzenie podpisów na skonfiskowanych pismach treści zbrodniczej, oskarżeni bowiem wypierają się tych podpisów. Następnie przesłuchano w charakterze świadków wielu policyantów, inspektorów policyi i szereg osób prywatnych. Swiadkowie ci zostali powołani celem dania wyjaśnień o ekscesach, demonstracyach ulicznych i t. d.

Budapeszt, 27 stycznia. Przybył tu wczoraj P. Minister hr. Kalnoky.

Berlin, 27 stycznia. Wczoraj o godzinie 4 popoł. ks. Bismarck złożył wizytę cesarzowej-wdowie Fryderykowej. (Patrz rubrykę „Ks. Bismarck w Berlinie“, *Przyp. Red.*). O godzinie pół do 7 wieczorem odbył się w zamku królewskim, mianowicie w apartamentach zajmowanych przez ks. Bismarcka, obiad na 10 nakryć. W obiedzie wzięli udział: cesarz, cesarzowa, król saski, ks. Bismarck i hr. Herbert Bismarck. Nim ks. Bismarck złożył wizytę cesarzowej-wdowie Fryderykowej, został zaproszony przez cesarza do osobnej komnaty, gdzie odbyła się sam na sam dłuższa rozmowa. O godzinie 3 odwiedził księcia król saski. Książę wygląda wybornie. Nadesłano mu mnóstwo bukietów. O godz. 7 min. 10 ks. Bismarck w towarzystwie cesarza udał się wspaniale oświetlonemi i przystrojonemi ulicami na dworzec kolejowy. Cesarz odprowadził księcia aż do wagonu salonowego i tu uściskał go i ucałował kilkakrotnie jak najserdeczniej. Na peronie zebrała się liczna generalicya. Publiczność wydawała bezustanne okrzyki na cześć cesarza i ks. Bismarcka. O godzinie pół do 8 książę wyjechał do Friedrichsruh.

Belgrad, 27 stycznia. Na mocy ogłoszonej amnestyi umorzony został proces przeciw członkom byłego liberalnego gabinetu Avakumovica.

So[illegible], 27 stycznia. Rozpoczął się tu proces przeciw braciom Łukaszowi i Stojanowi Iwanow. Akt oskarżenia podnosi, że Łukasz Iwanow, będąc porucznikiem w pułku, który stał załogą w Ruszczuku, zdefraudował z kasy pułkowej 3000 franków, sfałszował księgi rachunkowe i zbiegł do Odessy, gdzie wstąpił do armii rossyjskiej. Wszyscy emigranci bułgarscy otrzymywali od rządu rossyjskiego wsparcia pieniężne lub posady zwłaszcza w armii rossyjskiej, która utrzymywała nieustanne stosunki z emigrantami. Iwanow ułożył plan politycznego zamachu, przedłożył go wysokim osobistościom rossyjskim, podróżował w tej sprawie do Petersburga, Warszawy i innych miast, brał udział w obradach i uchwałach komitetu emigrantów, który postanowił wykonać zamach na księcia Ferdynanda i na Stambułowa, aby stan rzeczy w Bułgaryi zmienić radykalnie, i wydał wielkie kwoty na zakupno bomb, na uformowanie band, które wpaść miały do Bułgaryi, tudzież na zamachy. Prokurator państwa domaga się wydania na oskarżonego wyroku, orzekającego karę śmierci.

W toku wczorajszej rozprawy, Łukasz Iwanow przyznał, iż jest winnym malwersacyi, dezercyi i udziału w spisku na życie księcia bułgarskiego. Dalsze zeznania Iwanowa zgadzają się z aktem oskarżenia. Gdy zamach jego na życie księcia się nie powiódł, zamierzał uciec do Serbii; został jednak ujęty.

Zeznania brata Łukasza, Stojana Iwanowa, który pomagał mu w dokonaniu zamachu, nie zawierają nic szczególnego.

Rzym, 27 stycznia. Stan rzeczy w Sycylii poprawia się z dniem każdym. Umysły, tak wzburzone niedawno, uspokajają się w sposób pocieszający. Rozbrojenie i rozwiązywanie rewolucyjnych stowarzyszeń odbywa się bez przeszkody. Słychać, iż rząd zamierza zredukować załogę na wyspie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 stycznia 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 357·25, Akcye kolei państwowej 312·75, Akcye tytoniowe 200·—, Anglo-austryackie 155·15, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 109·—, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 255·10, 4½-prc. listy zast. banku krajowego 100·[illegible]0, 4½ prc. pożyczka krajowa z roku 1883 100·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. 4-prc. węgierska renta złota ·—, za 100 marek 61·31. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 27 stycznia 1894 r. godz. 2. minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 52·25, Węgierskie akcye kredytowe 429·—, Akcye anglo-austryackie 155·75. Akcye banku Union 263·75, Akcye kokolei Karola Ludwika 217·90, Akcye kolei Północnej 292·50, Akcye kolei Południowej 109·50, Losy tureckie 59·90, Akcye kolei państwowej 313·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 263·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·85, Wiedeńskie losy komunalne 172·50. Akcye tytoniowe 200·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·20. Akcye kolei Elbetal 244·75, Akcye banku dla krajów koronnych 254·80, 4-prc. węgierska renta złota 117·55, Akcye banku związkowego 126·90, Rubel papierowy 1·36·50, Węgierska renta papierowa 95·—, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12 51	**7·11**
Z Kimpolunga . . .	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—	—	**9·52**	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3·01	**10·41**	**5·26**	11·11	**7·36**
Do Warszawy . . .	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnow (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	**5·26**	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	**10·41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	**11·11**	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	**11·33**	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·36	—	10·36	—	**10·56**
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja . . .	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 stycznia 1894.

Hotel Imperial.

PP. L. hr. Dembicki z Jaworowa, S. hr. Konarski z Dubiecka, J. Zwolski z Bryniec, J. Wilczyński Łasionki, K. Pawłosiewicz z Zagórza, J. Kaczyński z Zagórzan, G. Romer z Zabełcza, E. Fuchs z Budapesztu.

Hotel Europejski.

PP. M. Ludwig z Sambora, J, Weleżyński z Ukrainy, E. Wehrle z Wołynia, T. Kostyszyn z Wiednia.

Nadesłane.

Wystawy i muzea

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich**. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 27 stycznia 1894.

	płacą walutą austr. zł	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	262	50	265	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	367	—	377	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4½ pr. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	20	98	90
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98	90
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	102	70
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	95	80	96	50
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	70
Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa . .	44	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	90	10	—
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1 34	—	1 37	-
„ papierowy . . .	1 35.½		1 37	.—
00 marek niemieckich	61	10	61	60

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 stycznia 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98 10	98.30
luty-sierpień	98.05	98.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.90	98.10
kwiecień-październik	97.95	98.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146 25	147.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.—	147.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	159.50	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	196.—	196.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.—	196.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	159.60	160.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.20	120.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.50	97 70
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	105.—	105.25
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.—	95.90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	155.50	155.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	355.—	355.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	670 —	680.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	254.30	254.80
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1023. –	1027. –
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	95.75	96. –
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	426.—	429. –
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2925.–	2935.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	263.50	264.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	311.75	312.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	195.25	196 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	122.—	122.50
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.40	99 20
„ „ „ „ „ 3 prc. .	114.75	115.75
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.50	115. –
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	98.40	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.—	101.50
Banku aust: węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.50	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.20	101.—
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	98.—	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.80	100.40
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100.—	100.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.40	89.40
z r. 1884 . . .	96.60	97.10
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.35	106.35
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.—	143.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	194.75	195.25
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	57.70
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	143.—	145.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.—	26.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.75	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	63.—	64 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	19.30
„ „ węg „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 100 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	70.—	71.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	45.—	49.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	147.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	68.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48.—	49.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125.45	125.80
Paryż za 100 fr.	49.82 5	49.87 5—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.92.—	5.95·—
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93.—
Korona	—.—·—	—..—·—
20-frankówka	9.96·—	9.97 5—
Rosyjski półimperyał	—.—·—	—.—·—
Talar związkowy	—.—·—	—.—·—
Srebro	—.—·—	—.—·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 18253 (391 1 - 3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 2 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 419 gm. Załucze i 245 gminy Kniaże Jossla Jaegermana własnych, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi celem zaspokojenia:

31 raty z dnia 1 kwietnia 1890 w kwocie 60 zł. w. a. z 8% zwłoki od 1 kwietnia 1890.

32 raty z dnia 1 października 1890 w kwocie 60 zł. w. a. z 8% zwłoki od 1 października 1890,

33 raty z dnia 1 kwietnia 1891 w kwocie 60 zł. w. a. z 8% zwłoki od 1 kwietnia 1891,

34 raty z dnia 1 października 1891 w kwocie 47 zł. 78 ct. w. a. z 8% zwłoki od 1 października 1891 do dnia zapłaty.

Cena wywołania ciała hip. l. 245 gm. Kniaże 2200 zł. a za ciało whl. 419 gminy Załucze 500 zł. w. a, wadyum 220 zł. i 50 zł. w. a.

Resztę warunków, akt opisania przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli, którzy po dniu 12 maja 1893 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem adw. dr. Rozenhecka z zastępstwem adwokata dr. Dawidowicza w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 21 grudnia 1893.

L. 9397 (571 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wolfa Mordka Nusbauma przeciw Ołeksie Rudyk vel Rudiak pto 17 zł. w. a. z pn. odbędzie sięe gzekucyjna sprzedaż realności całym wyk. hip. 145 i połową lwh. 143 gm. kat. Krzywiec objętych, w dwóch terminach dnia 22 lutego 1894 i dnia 20 marca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko w żej lub za cenę szacunkową, w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 439 zł. i 50 zł.

Wadyum 44 zł. i 5 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. archiwum.

C. k. Sąd powiatowy

Sołotwina, 24 października 1893.

L. 8496 (575 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Wieliczki w kwocie 349 zł. 7 ct. w dniach 9 lutego 1894 i 9 marca 1894 w sądzie o godz. 10 rano, realność w Wieliczce lwh. 458 ks. grunt. gm. Wieliczki objęta, Ferdynanda i Piotra Nodryńskich własna, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 715 zł.

Zakład 72 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze.

Wieliczka, d. 8 listopada 1893.

L. 15843 (181 1 –3)

Dnia 2 marca 1894 o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu relicytacya realności Mendla Lebzeltera własnej, pod lk. 281 w Niżniowie położonej, ciało tabularne stanowiącej wykazem hip. l. 719 ks. grunt. gminy katastralnej Niżniów objętej, celem zaspokojenia sumy 210 zł. z pn. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności.

Realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 27 grudnia 1893.

L. 9473 (135 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 46 zł. 28 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 203 ks. gr. gm. kat. Uhnów, Zastawie objętej dłużniczki Justyny z Niedźwiedziów Chrzanowskiej własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mojżesza Rozenfelda dnia 27 lutego i dnia 28 marca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 60 zł. aw. Wadyum wynosi 6 zł. a. w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz w Uhnowie p. Julian Celewicz.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów, 4 listopada 1893.

L. 5947 (499 3—3)

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tutejszym sądzie powiatowym miejsko-delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 65 w Boguchwale położonej l. wyk. hip. 134 księgi gruntowej gminy katastr. Boguchwała objętej, własność małoletnich Jana, Maryanny, Anieli i Katarzyny Niedziałków stanowiącej, celem zaspokojenia wierzytelności Lieby Katterowej w kwocie 50 zł. a. w. z przynależytościami w dniach 27 lutego 1894 i 27 marca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 3380 zł.

Wadyum 338 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 24 października 1893.

L. 420 (513 3—3)

Gmina miasta Bochni właścicielka kamieniołomów gipsowych i fabryki gipsu, ma zamiar te zakłady wydzierżawić

P. p. Reflektanci zechcą się zgłosić w ciągu dni 14 do Magistratu miasta Bochni, gdzie udzielone im zostaną wszelkie wyjaśnienia i okazane gipsołomy.

Bochnia, 30 stycznia 1894.

L. 13352 (417 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 6 rat po 6 zł. i 6 zł. 32 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Ostaszowcach położonej wedle wyk. hip. l. 292 gm. Ostaszowce śp. Iwana Teliczyna względnie tegoż spadkobierczyni Paraski Teliczyn własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w dniu 27 lutego 1894 i w dniu 2 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania 45 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Naglera w Zborowie.

Zborów, 10 grudnia 1893.

L. 9957 (8071 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 96 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się na rzecz wspólnej kasy sierocej kalwaryjskiej w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 50 gm. Sosnowice objętej, dłużników Stanisława i Magdaleny Kolasow własnej, w dwóch terminach a mianowicie dnia 28 lutego i dnia 28 marca 1894 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Brosiewicz.

Cena szacunkowa wynosi 904 zł. 62½ ct., a wadym 95 zł.

Kalwarya, 20 listopada 1893.

L. 7505 (352 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie podaje do publicznej wiadomości, iż na dniu 27 lutego i 3 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się tamże celem zaspokojenia pretensyi Zakładu włościańskiego a mianowicie 14 rat po 5 zł. 89 ct. i t. d. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności wyk. hip. l. 94 gm. Wiewiórka objętej, do dłużnika Herscha Waitza należącej.

Cena wywołania 500 zł.

Warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu i późniejszych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Fiderkiewicza z Pilzna.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 30 listopada 1893.

L 7507 (353 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włościańskiego, a mianowicie 17 rat po 11 zł. 76 ct., reszty kapitału 151 zł. 24 ct. i bezprocentowej pożyczki w kwocie 13 zł. 31 ct. z pn. odbędzie się tamże na dniu 27 lutego i 3 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności wyk. hip. l. 146 i połowy realności wyk. hip. l. 147 ks. gr. gm. Wiewiórka objętych, do dłużnika Stanisława Kota należących.

Cena wywołania co do pierwszej realności 1288, co do drugiej 50 zł.

Warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionych realności przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu i późniejszych wierzycieli hipotecznych ustanowiono ck. notaryusza Tytusa Bujnowskiego z Pilzna.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 15 listopada 1893.

L. 15203 (418 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 17 rat po 21 zł. i jednej raty w kwocie 21 zł. 49 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności lkons. 435 w Zborowie położonej, wedle wyk. hip. l. 658 gminy Zborów Berla Rotha własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz ck. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie na dniu 27 lutego i 2 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania 600 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Naglera w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 22 grudnia 1893.

L. 2 006 (298 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz ck. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 1240 zł. z pn. i sumy 31.589 zł. 22 ct. z pn. licytację realności Maryana Landesberga własnej, wyk. hipot. 176 gm. kat. Zniesienie objętej, na dzień 28 lutego i 28 marca 1894 zawsze o godz. 10 rano w biurze nr. II.

Cena wywołania 88.992 zł.

Wadyum 8899 zł. 20 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Lwów, 18 grudnia 1893.

L. 12169 (527 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 15 lutego 1894 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 marca 1894 nawet niżej takowej, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusową sprzedaż 2/16 części ciała hip. whl. 257 gminy Kamionka str. Izaka Reissa własnej, na rzecz Chaima Mauera pto 200 zł.

Cena wywołania 138 zł. 75 ct.

Wadyum 14 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem p. dr. Lenartowicza.

Kamionka, d. 28 grudnia 1893.

L. 14801 (7959 3—3)

Tarnobrzeski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi spadkobierców Nisona Nussbauma w kwocie 313 zł. 19 ct. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 15 marca 1894 i 26 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano, licytacya realności lwh. 25 księgi gr. gm. Tarnobrzeg objętej, masy konkursowej Jeremiasza i Estery Haerów własnej.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 90 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kuratorem adw. Reben.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, d. 4 listopada 1893.

L. 23883 (535 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz dr. Jakóba Lilla, wekslowej sumy 40 zł. w. a. z pn. licytację sumy 500 zł. wa. na rzecz Władysława Szandrowskiego, w stanie biernym realności wyk. hip. l. 63 ks. grunt. gminy kat. Zamarstynów objętej, intabulowanej, na dzień 13 lutego 1894 i na dzień 12 marca 1894 zawsze o godz. 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Na pierwszym terminie sumę tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Soroń we Lwowie.

Lwów, dnia 13 grudnia 1893.

L. 13310 (534 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Piotra Kockiego przeciw Iwanowi Abramczukowi pto 100 zł. z pn. tusądownie w dniach 28 lutego 1894 i 30 marca 1894 zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim zaś i poniżej takowej odbędzie się publiczna sprzedaż 1/4 części realności wyk. hip. l. 1262 ks. gr. gminy Tyśmienica objętej.

Cenę wywołania stanowi kwotaj 50 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 5 zł. 5 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Tyśmienica 3 grudnia 1893.

L. 18562 (133 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 28 lutego 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 marca 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 241/l. według wyk. hip. 59 dz. I. ks. gruntowej Śniatyna, Süsiego Menczera własnej. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 879 zł. 53 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 910 zł.

Wadyum 10%.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Dawidowicza w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 22 grudnia 1893.

L. 7295 (7733 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Arona Nebenzahla, celem wydobycia należytości 275 zł. publiczną sprzedaż egzekucyjną jednej szóstej części posiadłości objętej wyk. hip. l. 32 gminy Stadła, spadkobierców Leiby Kannengiesera własnej, a to na dniu 18 kwietnia 1894 i na dniu 16 maja 1894 każdym razem o 10 rano.

Cena wywołania 745 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę aktów można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, d. 12 listopada 1893.

L. 15381 (201 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 2 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 500 gm. Kosmacz, Paraski Knyszuk córki Stefana Misiuka własnej, na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi pto 500 zł. z pn.

Cena wywołania 1103 zł.

Wadyum 111 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 10 października 1893.

L. 7969 (548 2—3)

W dniach 28 lutego 1894 i 29 marca 1894 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w ks. grunt. dla gm. katastr. Stare Bohorodczany na imię dłużniczki Racheli Wattenberg zapisanej wyk. hip. l. 1528 objętej, w Starych Bohorodczanach położonej, w celu ściągnięcia 427 zł. w. a. z pn. na rzecz Mechla Rieger Wolfa Kadinera Abrahama Altera, Jakóba i Dawida Mabr.

Cena szacunkowa wynosi 671 zł. a wadyum 67 zł. 10 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej, takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, d. 25 grudnia 1893.

L. 7946 (549 2—3)

W dniach 27 lutego 1894 i 28 marca 1894 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastr. Stare Bohorodczany na imię dłużnika Jurka Hadusa w 1 3 części zaintabulowanej wyk. hip. l. 445 objętej w Starych Bohorodczanach położonej, w celu ściągnięcia 35 zł. wa. z pn. na rzecz Mosesa Kerznera syna Leizora.

Cena szacunkowa wynosi 36 zł. a wadyum 3 zł. 60 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej, sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, d. 21 grudnia 1893.

L. 23483 (545 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 28 zł. 62 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 109 w Olszanicy położonej wyk. hip. l. 193 gminy Olszanicy objętej, dłużniczki Maryi Huk ur. Ostapyszyn własnej, w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Elinkima Tennenbauma na dniu 13 lultego 1894 na dniu 13 marca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania tj. cenę szacunkową 1677 zł. lub wyżej tejże zaś na drugim także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne wynosi 168 zł.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała dozwalająca licytację i inne w tej sprawie zapaść mające uchwały wcale nie, lub też wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono adw. dr. Kołaczkowskiego, z zastępstwem adwokata dr. Billeta w Złoczowie.

Złoczów, d. 31 grudnia 1893.

L. 23482 (546 2—3)

C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 6 zł. 50 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż cała hip. wyk. hip. l 329 gminy Olszanica objętego, przedtem Anny Prociów ur. Boruch a obecnie Stefana Ostapyszyna własnego, na rzecz Elinkima Tennenbauma w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu i na dniu 13 lutego 1894 i na dniu 13 marca 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania tj. cenę szacunkową 150 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1|3 części ceny wywołania sprzedane zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała dozwalająca licytację i inne zapaść mające uchwały wcale nie, lub też wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono adwokata dr. Kołaczkowskiego, z zastępstwem adwokata dr. Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1893.

L. 19199 (334 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Kalmana Freudenheima przeciw Leibowi Harpuderowi o zapłacenie kwoty 5000 zł. z pn. odbędzie się dnia 5 marca 1894 i dnia 4 kwietnia 1894 każdym razem o godz 10 przed południem w biurze Nr. 1 przymusowa sprzedaż realności lk. 523 w Przemyślu na lwowskiem przedmieściu położonej wedle Dom. VII. pag. 343 nr. 5 haer. dłużnika Leiby Harpudera własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 22656 zł. 40 ct.

Wadyum 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Rosenbacha w Przemyślu z substytucyą adw. dr Goldfarba.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 16 grudnia 1893.

L. 10004 (577 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 53 zł. 85 ct. a. w. z przyn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 624 w Uhnowie położonej wyk. hip. l. 1685 ks. grunt. gminy kats. Uhnów — Zastawie objętej dłużniczki Tauby z Pockartów Kessler własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz skarbu Państwa dnia 13 marca i dnia 11 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 250 zł. wadyum wynosi 25 zł. a. w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Julian Celewicz.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów, 22 listopada 1893.

Zl. 98 (511 2—3)

Concurrenz-Kundmachung.

Von dem k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg-Brünn-Wiener Kollektur Nr. 19, 605, 630 in Stanislau im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist.

Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Kollektur betrug bei einem Provisionsbezuge von je 3 Perc. für die Lemberger und Brüner und $2^1/_2$ Perc. für die Wiener Spielsammlung nach dem Durchschnitte der Jahre 1891—1893 zusammen 733 fl. 12 kr.

Als Lottokaution werden 3000 fl. im effectiven Werthe gefordert.

Die Bewerber haben ihre schriftlichen mit 50 kr. Stempelmarke und mit der Nachweisung der Grossjährigkeit, der Fähigkeit und des Wohlverhaltens versehenen, dann mit dem Reugelde per 40 fl. belegten versiegelten Offerten längstens bis 19 Februar 1894 um 12 Uhr Mittags beim k. k. Lottoamte in Lemberg zu überreichen.

Die näheren Bedingungen können bei dem k. k. Lottoamte oder bei der k. k. Finanzwache in Stanislau in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Lottoamte für Galizien und Bukowina.

Lemberg, am 22 Jänner 1894.

L. 7391 (567 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, dnia 31 stycznia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 lutego 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hipot. l. 592 gminy katastr. Łopatyn, Stanisława Muszyńskiego własnej, na rzecz Tekli Marciechów pto 50 zł. pn.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 13 listopada 1893.

L. 9277 (572 1—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, niniejszem rozpisaną na dzień 31 stycznia i 28 lutego 1894 zawsze o godz. 10 rano, w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności, objętej wyk. hip. l. 41 gminy katastr. Sokal dłużnika Borucha własnej, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w kwocie 125 zł. 66 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi; cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 1132 zł.

Wadyum zaś 113 zł. 20 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lubęnie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej takowej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adw. dr. Fraenkel.

Sokal, 4 sierpnia 1893.

L. 7462 (562 1—3)

W dniach 12 lutego 1894 i 12 marca 1894 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności ks. grunt. dla gm. kat. Bohorodczany na imię dłużnika Berla Weiss w połowie zapisanej wyk. hip. l. 580 objęte), w Bohorodczanach N. d. 189 położonej, w celu ściągnięcia 45 zł. 65 ct. w. a. z pn. na rzecz Oziasza Dikmana.

Cena szacunkowa wynosi 100 zł. a wadynm 10 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, d. 14 grudnia 1894.

L. 10833 (576 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż wierzytelności Berischa Ohrensteina w kwocie 250 zł. wa. z $10^0/_0$ odsetkami od 23 września 1893 w stanie biernym realności wyk. 11 ks. gr. gminy Zaleszczyki miasto objętej, Breinci Sternschus własnej, na zaspokojenie pretensyi Rubina Ohrensteina w kwocie 100 zł. dnia 15 lutego 1894 i dnia 16 marca 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny nominalnej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz Antoni Gross.

Zaleszczyki, 15 listopada 1893.

Konkursa.

L. 230 (584 1—3)

Magistrat król. wol. miasta Gródka rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego w Gródku z płacą roczną 500 zł. w. a. i prawem do stabilizacyi po dwu latach.

Kompetujący o tę posadę winni wnieść należycie udokumentowane podania do tutejszego Magistratu najdalej do 15 marca 1894.

Do podania koniecznie dołączyć należy:

1. Metrykę urodzenia,
2. dyplom ze złożonego egzaminu weterynarskiego i
3. świadectwo z odbytej praktyki zawodowej.

Dokładna znajomość języków krajowych jest niezbędną.

Magistrat król. wol. miasta.

Gródek, 24 stycznia 1894.

L. 2712 (558 1—3)

W skutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 grudnia 1893 l. 68355 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Narajowie miasteczku w powiecie brzeżańskim, który obejmować będzie 16 gmin z ludnością 13320 na 2157 klm.

Siedzibą lekarza będzie miasteczko Narajów, a mianowany lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Ubiegający się o powyższą posadą winien wykazać się, że posiada następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich uprawniający do wykonania praktyki,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. potrzebną zdatność fizyczną.

Obowiązki lekarza okręgowego określa §. 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 r. wydanego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (Dz. ust. i roz. kraj. Nr. 82 cz. XXII.)

Do posady powyższej przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 500 zł, oraz ryczałt na koszta podróży obowiązkowych w rocznej kwocie 260 zł.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Brzeżanach po dzień 28 lutego 1894.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brzeżany, 16 stycznia 1894.

L. 16 (506 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lutego 1894 a mianowicie:

A. W 6 klasowej szkole męskiej w Trembowli:

1) na posadę nauczyciela kierującego z płacą 600 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 100 zł. z wynagrodzeniem za ubytek pomieszkania w kwocie 200 zł.

2) na 1 posadę nauczyciela młodszego z płacą 360 zł. i $10^0/_0$ dodatkiem na pomieszkanie.

B. W 2 klasowych szkołach posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł. w Dorochowie, Chmielówce, Iławczu i 25 zł. na pomieszkanie.

C. W 1 klasowych szkołach z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Brykuli nowej, Humniskach, Krowince, Małowie, Nałżiu i Skomorosze.

Kandydaci ubiegający się o posadę nauczyciela kierującego przy 6 klas. szkole męskiej w Trembowli i mający kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy przyrodniczej będą mieli pierwszeństwo, zaś na posadę nauczyciela młodszego z kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych i uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego.

Od kandydatów zaś względnie kandydatek ubiegających się o posady przy innych szkołach objętych konkursem, wymagana jest kwalifikacya z wykładowym językiem polskim i ruskim.

Podania należycie udukumentowane należy wnosić w terminie do końca lutego 1894 za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli.

W końcu się nadmienia, iż kandydaci (kandydatki) mający świadectwo dojrzałości semenar. naucz. mogą zaraz otrzymać posady tymczasowych nauczycieli względnie nadetatowych przy szkole męskiej w Trembowli z płacą 360 zł. i $10^0/_0$ dodatkiem na pomieszkanie tudzież posady tymczasowych młodszych nauczycieli przy innych szkołach z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Trembowla, dnia 10 stycznia 1891.

Kuratele.

L. 4739 (476 3—3)

Piotra Suchińskiego z Zabinia uznano marnotrawcą i kuratorem Mikołaja Freja z Zabinia ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 27 kwietnia 1893.

L. 9160 (490 3—3)

Prokop Jaśniuk gospodarz z Mostów małych został uznany marnotrawcą a kuratorem dla niego ustanowiony Antoni Matwijiszyn.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rawa, 23 sierpnia 1893.

L. 2521 (489 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, że dla Hryńka Iwanyłów, za marnotrawcę uznanego, kuratora w osobie Ołeksy Iwanyłów ustanowił.

Rohatyn, 18 lutego 1893.

L. 11762 (485 3—2)

Piotr Nowosad z Kupcza uznany marnotrawcą, kuratorem Jan Michajłów z Kupcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, 31 listopada 1893.

L. 22027 (439 3—3)

Stefan Wełeszczuk z Trybuchowiec uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Stefana Katyrynczuka z Trybuchowiec.

Buczacz, 19 grudnia 1893.

L. 541 (473 3—3)

Nad małoletnim Józefem Ratajem synem Antoniego ze Zagorzyc przedłużono władzę ojcowską na czas nieograniczony.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 16 styczuia 1894.

Wyroki.

(580)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy dla spraw karnych w Kołomyi na dniu dzisiejszym pod przewodnictwem c. k. Radcy sądu kraj. Buczackiego w przytomności c. k. radców sądu kraj. Kolba, Langa i c. k. adj. Wyspiańskiego jako sędziów i c. k. auskultanta dr. Kornickiego, jako protokolanta na wniesione przez akcyjne Towarzystwo Union, jako oskarzyciela prywatnego aktem oskarzenia z dnia 19 czerwca 1893 l. 4288 przeciw Jakóbowi Sternhellowi oskarzenie (któremu orzeczeniem wyższego sądu krajowego z dnia 3 lipca 1893 l. 15835 miejsce dano) po przeprowadzeniu wskutek rozporządzenia z dnia 12 sierpnia 1893 l. 5158 zarządzonej rozprawy głównej na dniu 30 sierpnia 1893 w przytomności (zastępcy) oskarzyciela pryw. adw. dr. Allerhanda na wolnej stopie zostającego oskarzonego Jakóba Sternhella obrońcy adw. dr. Rittigsteina na podstawie przez oskarzyciela postawionego wniosku na uznanie oskarzonego winnym występku z §. 23, 25 ust. z 6/1 1890 l. 19 Dz. pp. wniosku oskarzyciela prywatnego na przyznanie mu tytułem kosztów i interwencyi zastępcy prawnego w tej sprawie kwoty 135 zł. oraz prawa dochodzenia odszkodowania w osobnej drodze i zasądzenia oskarzonego na ponoszenie kosztów wyroku kondemnującego w trzech gazetach a jedną z nich Neue freie Presse, zawyrokował: Jakóba Sternhella z Kołomyi, izraelitę lat 58 liczącego żonatego, ojca 8 dzieci fabrykanta szwarcu uznaje się po myśli §. 260 p. k. winnym, że od kilku lat puszczał świadomie w obieg wyrabiane w fabryce swej w Kołomyi czernidło na obuwie (szwarc) opatrzony etykietą, która co do formy, koloru, słów do oznaczenia preweniencyi towaru użytych, formy druku, znaczka ochronnego (buta) jest niemal identyczną z etykietą Towarzystwa akcyjnego Union w Lineu prawnie i wyłącznie dla wyrobów szwarcu tego Towarzystwa zarejestrowaną; że przy tem i sposób opakowania falsyfikatów jest zupełnie ten sam, jakiego używa Towarzystwo akcyjne i że wskutek tego zwykli odbiorcy tego artykułu tylko przy użyciu nadzwyczajnej uwagi różnicę dostrzedz mogą, że przeto dopuścił się występku z §§. 23 i 25 ust. z 6 stycznia 1890 Nr. 19 Dz. pp. i za to skazuje go się po myśli § 23 tejże ustawy przy zastosowaniu §. 54 i 55 ust. k. na grzywnę w kwocie 100 zł. a w razie nieściągalności na 20 dni aresztu, po myśli zaś §. 368 p. k. na zapłacenie skarżącej firmie tytułem kosztów zastępstwa prawnego a to: za informacyę do sprawy 10 zł., za akt oskarzenia 10 zł., za zastępstwo przy rozprawie 5 zł., za udział w śledztwie 20 zł., za interwencyę przy rewizyi 5 zł., zazem 50 zł. odsyłając prywatnego oskarzyciela z resztą pretensyi do zwykłej drogi prawa i zastrzegając temuż prywatnemu oskarzycielowi dochodzenie dalszego odszkodowania w osobnej drodze sporu cywilnego.

Zarazem orzeka się, że cały zapas marek skonfiskowanych w fabryce oskarzonego z napisem Kraus Glinz ma być zniszczonym, że wyrok obecny ma być ogłoszony w dwu dziennikach i że skazany winien jest ponosić koszta ogłoszenia niniejszego wyroku w dziennikach a to: New freie Presse we Wiedniu i Gazety lwowskiej.

Powody: O winie oskarzonego nabrał Trybunał przekonania przez porównanie marki używanej przez oskarzonego do opakowania szwarcu przezeń fabrykowanego z marką używaną przez skarzącą firmę, dalej z porównania sposobu opakowania paczek szwarcu przez oskarzonego i przez skarzącą firmę w obieg puszczonego jak nie miej z częściowego przyznania się oskarzonego do winy, tudzież z protokołu rewizyi w jego fabryce przedsięwziętej, jak nie mniej z zeznań przesłuchanych świadków Alexandra Miziewicza i Judy Schächtera, z czego wszystkiego okazało się, że marka oskarzonego tak nieznacznie różni się od marki skarżącej firmy i tak jest łudząco do tejże podobna, że tylko przy zwróceniu nadzwyczajnej uwagi różnicę dostrzedz można, zaś zwyczajni odbiorcy czernidła na buty składający się przeważnie z ludzi mniej wykształconych tej różnicy spostrzedz nie zdołają.

W obec tego więc musiał Trybunał uznać podsądnego winnym zarzuconego mu czynu.

Orzeczenie co do kary polega na przepisie §. 23 ust. z 6 stycznia 1890 l. 19 Dz. pp. przyczem atoli zastosowano §. 54, 55 u. k. przyjmując jako okoliczności łagodzące, że oskarzony dotąd karanym nie był, że jest ojcem 8 dzieci i dlatego oraz dla braku wszelkich okoliczności obciążających wymierzył mu karę poniżej ustawowego wymiaru.

Orzeczenie co do odszkodowania polega na przepisie ustawy w wyroku powołanym.

Kołomyja, 30 sierpnia 1893.

Zl. 14 (424)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1893, Z. 1236/10308, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift: „Palma 1593—1893“ ddo. Udine, October 1893, nach §§ 65 a, 300 St. G. und Art. IV des Ges. vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 22 November 1893, Z. 1283/10717, die Weiterverbreitung der Nr. 320 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo XIX“ vom 15—16 November 1893, nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1893, Z. 1301/10901, die Weiterverbreitung der Nr. 320 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Gazzetta di Venezia“ vom 20 November 1893 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1893, Z. 1304/10918, die Weiterverbreitung der Nr. 129 der Zeitschrift: „La Sartorella“ vom 25 November 1893 wegen des Artikels: „Dottore e serva“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 December 1893, Z. 1341/11302, die Weiterverbreitung der Nr. 5965 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 6 December 1893 wegen des Artikels: „Cose scolastiche“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 December 1893, Z. 1348/11319, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschrift: „Il famoso Casamia 1894“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 December 1893, Z. 1354/11359, die Weiterverbreitung der Nr. 49 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Illustrazione Italiana“ vom 3 December 1893 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 December 1893, Z. 1353/11358, die Weiterverbreitung des ausländischen Tricolore=Placates mit der Triester Hellebarde in der Mitte und mit der Randschrift: „Circolo Garibaldi — Trieste“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 December 1893, Z. 1355/11360, die Weiterverbreitung der Druckschrift: Diario Effemeride — Almanaco pel 1894“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1893, Z. 34144, die Weiterverbreitung der Nr. 1, 2, 3, 4, 5 und 6 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Sotek“ vom 16, 23, 30 September, dann vom 7, 14 und 21 October 1893 nach den §§ 58 a und c, 59c, 63, 64, 303, 305, 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 15 (458)

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 19 December 1893, Z. 12855, die Weiterverbreitung der Nr. 287 der Zeitschrift: „Slovenec“ vom 15 December 1893 wegen des Artikels: „Prosekar ali Presegger“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 23 December 1893, Z. 12968, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Kmetovalec“ vom 15 December 1893 wegen des Artikels: „Gorenjskim kmetom pravico ali pa Ameriko“ „Resna beseda s razmerah na gorenjskih planinah“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 December 1893, Z. 34655, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der in Amerika erscheinenden Zeitschrift: „Tydni list — Hlas lidu“ vom 11 November 1893 nach den §§ 58 b, 63, 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 December 1893, Z. 35060, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Kladensky hornik a hutnik“ vom 1 December 1893 wegen der Artikel: „Eldorado zkazenych existenci“ — „Na zacatku kampane“ und „Spravedlivy rozsudek“ nach den §§ 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1893, Z. 35324, die Weiterverbreitung der Nr. 23 (2 Ausgabe) der Zeitschrift: „Kladensky hornik a hutnik“ vom 1 December 1893 wegen der Artikel: „Eldorado zkazenych existenci“ und „Spravedlivy rosoudek“ nach den §§ 300 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1893, Z. 6507, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Straz na Sumave“ vom 2 December 1893 wegen der Artikel: „Risska rada“ — „Kapitola o nose“ und „Tosi zapamatujem“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 19 December 1893, Z. 9461, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Nezavisle Listy“ vom 13 December 1893 wegen der Artikel: „Dnesni stav nasi opposice“ — „Co konstitucni tyden dal“ — „Slechta a my“ — „Tristalete jubileum bible kralicke“ — „Polibili ruku“ und „Proces tak zvane Omladiny“ nach den §§ 65 a, 300 und 302, St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 29 December 1893, Z. 12497, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Obrana Severu“ vom 23 December 1893 wegen des Artikels: „Z risske rady“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 22 December 1893, Z. 15991, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift: „Cesky venkov“ vom 16 December 1893 wegen der Artikel „Stedry den“ und „Kde zijeme“ nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes= als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 29 December 1893, Z. 16208, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Lidove Noviny“ vom 27 December 1893 wegen des Artikels: „Smrt zradcova“ nach § 65a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis= als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 23 December 1893, Z. 7455, die Weiterverbreitung der Nr 12 der Zeitschrift: „Il Diritto Croato“ vom 20 December 1893 wegen der Artikel: „Viva la Gleichberechtigung!“ und „Condanne punto meritate“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12715 (290 3—3)

W sprawie Emanuela Freia przeciwko Izraelowi i Amelii Preussom pto 88 złr. 48 ct. ustanawia się dla pierw pozwanego kuratorem ad actum adwokata dr. Chajesa.

O czem się Izraela Preussa niniejszem zawiadamia, z wezwaniem, by ustanowionemu dlań kuratorowi środki obrony podał, lub sądowi innego zastępcę prawnego wymienił.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 21 października 1893.

(493 3—3)

P. Dr. Samuel Wagner wpisany został z dniem 20 stycznia 1894 na listę adwokatów z siedzibą w Brodach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 20 stycznia 1894.

L. 451 (515 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wróbla z Odmentu kuratorem Jana Margosiaka, i doręcza temuż rezolucyę hipoteczną z dnia 14 listopada 1893 l. 11682.

Dąbrowa, dnia 18 stycznia 1894.

L. 13028 (501 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Perlę Kaswan, że Isak S. Liebster wniósł przeciw niej skargę o zapłatę 13 zł. 74 ct., na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 27 lutego 1894 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się ją, by z ustanowionym kuratorem adw. dr. Dawidowiczem w Śniatynie porozumiała, względnie sądowi swego pełnomocnika przedstawiła, ileże skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Śniatyn, dnia 19 grudnia 1893.

L. 3024 (509 3—3)

Wedle zawiadomienia zarządu pocz greckich jest znowu dozwolonym przywóz pakietów i frachtów pocztowych do Grecyi z Austro Węgier, Niemiec (z wyjątkiem Hamburga) i ze Szwajcaryi pochodzących drogą na Tryest (jednak nie przez Brindisi).

Dalej zniesiono wedle komunikatu międzynarodowego biura pocztowego związku światowego, istniejący w Bułgaryi zakaz dowozu przedmiotów pochodzących z pewnych miejsc w Austro-Węgrzech.

Nadto wprowadzono wedle doniesienia wyż wspomnianego biura napowrót bezpośrednią wymianę pakietów pocztowych między Hamburgiem a Maderą.

Lwów, dnia 16 stycznia 1894.

L. 62411 (510 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego, ktoby książeczkę wkładkową Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, spółki zarejestrowanej o poręce nieograniczonej z daty Lwów, 7 maja 1877 Nr. 202 na 8% na imię i nazwisko Bonawentury Drążkiewicza wypłacalną okazicielowi bez wypowiedzenia, podpisaną pod firmą Towarzystwa przez Ostroróg Sadowskiego i D. Zbrożka na kwotę łączną 1482 zł. 56 ct. opiewającą, spłaconą częściowo w konkursie przy pierwszej dywidendzie w kwocie 235 złr. 23 ct., przy drugiej dywidendzie w kwocie 74 złr. 35 ct. miał w posiadaniu, by książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc, tem pewniej temuż sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym wypadku takowa za nieważną uznaną zostanie i wystawiciel za takową więcej odpowiedzialnym nie będzie.

Lwów, dnia 9 stycznia 1894.

L. 940 (537 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. del. S. II. we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leonarda Medlachowskiego, że na pozew egzekucyjny przez adwokata dr. Karola Paździerę o zapłatę 27 zł. 10 ct. z pn. do l. 8922/90 wytoczony, wyznaczono termin do rozprawy w myśl §. 397 i 398 u. s. na dzień 20 lutego 1894 o godzinie 10 rano w sali rozpraw i doręczono pozew do rąk kuratora w osobie adw. dr. Starczewskiego zamianowanego.

Wzywa się przeto Leonarda Medlachowskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił lub sądowi o zamianowaniu innego zastępcy doniósł, inaczej następstwa z zaniechania tego wynikłe samemu sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 stycznia 1894.

L. 11658 (533 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Błażeja Toporków, że Leib Padawer wniósł przeciw nim i innym pozew de praes. 16 grudnia 1893 l. 11658 o zapłacenie kwoty 50 zł. a. w. na który do rozprawy ustnej w postępowaniu drobiazgowem wyznaczono w tut. c. k. sądzie powiatowym termin na dzień 21 lutego 1894 o godz. 9 przed południem.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Błażeja Toporków się wzywa, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi Łukaszowi Toporkowi swych obron i dowodów udzielili albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 28 grudnia 1893.

L. 13538 (524 3—3)

Zawiadamia się Anielę Polewkę z miejsca pobytu niewiadomą, że Marya Offen wytoczyła przeciw Michałowi Brandowi i niej pozew de praes. 3 grudnia 1893 l. 13538 o zniesienie wspólności do realności lwh. 98 ks. gr. Dąbrowa przez publiczną sprzedaż, na którą termin do rozprawy na dzień 8 lutego 1894 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się więc Anielę Polewkę, aby potrzebnych informacyi kuratorowi dla niej w osobie dr. Pisarskiego adwokata w Dąbrowie ustanowionego udzieliła lub innego sobie pełnomocnikiem ustanowiła, inaczej winę złych następstw sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 27 grudnia 1893.

L. 5009 (523 3—3)

Uwiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Juliannę z Lesiaków Chudową i Mieczysława Lesiaka, iż w sporze ustnym Jakóba i Bronisławy z Lesiaków Chudych przeciw małoletnim Stanisławowi i Józefowi Lesiakom, zastępowanym przez matkę i opiekunkę Maryannę Lesiakową, Anieli z Lesiaków Bałuckiej i nim o zniesienie współwłasności ciała hipotecznego lwh. 815 księgi gruntowej gminy Jodłowa, w którym termin do rozprawy na dzień 20 lutego 1894 o godzinie 9 przed południem wyznaczony został, kuratorem ich Józefa Lecha wójta z Jodłowej ustanawia.

Wzywa się zatem pozwanych, aby na powyższym terminie sami stanęli, lub potrzebnych informacyi kuratorowi lub jego zastępcy udzielili, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzostek, 30 grudnia 1893.

L. 7875 (521 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Fedora Połowyszaka vel Połowyszczaka z Wołmihowej zawiadamia, że wskutek pozwu Szapse Feiwusa przeciw niemu o zapłacenie 40 zł. z pn. termin na dzień 13 lutego 1894 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Michała Wakiere ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki złego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 11 grudnia 1893.

L. 852 (175 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Michała i Wiktoryę Styrnalów, że w sprawie egzekucyjnej Zacharyasza Kaufera przeciw tymże o 71 zł. 73 ct. ustanowiono dla nich kuratorem Walentego Walasa.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 19 grudnia 1893.

L. 11431 (129 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Majchra Biedronia kuratorem ad actum dr. Kozłeckiego adwokata z Nowegotargu celem doręczenia temuż kuratorowi rezolucyi wydanych w sprawie założenia księgi kolejowej dla galic. kolei transwersalnej linia Żywiec-Nowy Sącz.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 23 grudnia 1893.

L. 4096 (119 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia w sprawie Adama Morawskiego przeciwko spadkobiercom Franciszka Ksawerego Urbańskiego pto 30.000 z niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Urbańskiego, że ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Flakowiczowi adw. w Sanoku doręczył uchwały z 13 czerwca 1891 l. 2498 i z 7 listopada 1891 l. 6081 dla niego przeznaczone i wzywa tegoż, by z ustanowionym kuratorem w tej sprawie się porozumiał, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 4 lipca 1893.

L 19293 (121 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Józefa Tepper i Feibischa Kremer, że na prośbę Banku krajowego uchwałą tegoż c. k. sądu z 18 października 1893 przeciw niemu nakaz zapłaty o 600 zł. wydanym został, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum dr. Mandyczewskiemu przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do jego ochrony praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 20 grudnia 1893.

L. 7734 (113 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle w skutek wniesionego pozwu przez Samuela Wietschnera przeciw Józefowi Łaińskiemu recte Łańskiemu de praes. 29 grudnia 1893 l. 7734 o zapłacenie sumy wekslowej w kwocie 100 zł. a. w. z pn. ustanawia dla pozwanego Józefa Łaińskiego recte Łańskiego, jako z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adw. dr. Chwaliboga z substytucyą adw. dr. Pawłowskiego w Jaśle doręczając pierwszemu z nich nakaz zapłaty z dnia 30 grudnia 1893 l. 7734 o wyż wspomniony pozew wydany

Wzywa się zatem Józefa Łaińskiego recte Łańskiego, aby albo ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacyi, albo też o miejscu pobytu swego tutejszemu sądowi doniósł, gdyż w razie zaniedbania tego, skutki prawne ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisywać będzie musiał.

Jasło, 30 grudnia 1893

L. 54345 (160 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, w których ręku książeczka wkładkowa galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 30563 na rzecz „kościoła łacińskiego w Janowie“ zawinkulowana z pierwotną wkładką wniesioną dnia 3 listopada 1875 w kwocie 18 zł 55 ct. tudzież książeczka wkładkowa galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie Nr. 30583 na rzecz „probostwa łacińskiego w Janowie“ zawinkulowana z pierwotną wkładką wniesioną dnia 3 listopada 1875 w kwocie 15 zł. 81 ct. znajdować się mogą, aby w przeciągu sześciu miesięcy w mowie będące książeczki wkładkowe galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie tutejszemu sądowi okazali, ileże w razie przeciwnym takowe za nieważne i amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, 11 listopada 1893.

L. 11657 (532 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Błażeja Toporków, że Leib Padawer wniósł przeciw nim i innym pozew de praes. 16 grudnia 1893 l. 11657 o zapłacenie kwoty 50 zł., na który do rozprawy ustnej w postępowaniu drobiazgowem wyznaczono w tut. c. k. sądzie powiatowym termin na dzień 21 lutego 1894 o godzinie 9 przed południem.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana i Błażeja Toporków się wzywa, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi Łukaszowi Toporkowi swych obron i dowodów udzielili, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 28 grudnia 1893.

L. 48956 (554 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadaczy zaginionych $4^1/_2\%$ listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego bez arkuszów kupono. wych jako to: nr. 3947 i 7258 po 500 złnr. 1126, 1187, 2528, 2530, 11365, 13129 i 25311 po 100 zł. ażeby listy te w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia 31 grudnia 1893 temu sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże po upływie tego terminu takowe za amortyzowane zostaną uznane.

Lwów, dnia 9 stycznia 1894.

L. 11762 (165 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Drewniaka, że przeciw niemu wniósł Markus Neiss pozew de praes. 30 grudnia 1893 l. 11762 o wydanie nakazu zapłaty z dnia 31 grudnia 1893 l. 11762, doręczony został ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Malcowi z substytucyą adwokata dr. Reicha w Rzeszowie i poleca Walentemu Drewniakowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 31 grudnia 1893.

L. 17764 (171 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Elische Finka, że w sporze drobiazgowym Nachuma Wachtla przeciwko niemu pto 50 złr. zapadły wyrok w dniu 1 grudnia 1893 l. 15642 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Julianowi Malcowi i poleca się Majerowi Elische Finkowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 27 grudnia 1893.

L. 17536 (168 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że w roku 1894 wpisy do rejestrów handlowych i rejestrów dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tegoż sądu ogłaszane będą w „Gazecie lwowskiej“ zaś w wypadkach ważniejszych albo na żądanie stron interesowanych także w „Przeglądzie“ prawa i administracyi.

Sambor, 31 grudnia 1893.

L. 11833 (198 2—3)

Celem doręczenia nieznanej z miejsca pobytu Ruchli Fuchs tut. rezolucyi z dnia 18 października 1893 l. 9598 wydanej w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Lejzorowi Falikowi Fuchs i innym pto 3 rat po 56 zł. 70 ct. w. a. z pn. niemniej celem dalszego zastępywania jej w tej sprawie egzekucyjnej ustanawia się dla niej kuratora ad actum w osobie adwokata krajowego dr. Maurycego Kahanego z Bóbrki, a zarazem wzywa się Ruchlę Fuchs, aby temuż kuratorowi środków do obrony jej praw posłużyć mogących dostarczyła albo też ustanowiła w tej sprawie dla siebie innego pełnomocnika inaczej bowiem szkodliwe skutki z zaniedbania tego wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. Sądu powiatowego.

W Bóbrce, dnia 25 grudnia 1893.

L. 8378 (199 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy wzywa nieznanego z miejsca pobytu Aleksandra Demkowicza, aby się zgłosił w ciągu roku i oświadczył się do spadku po zmarłej dnia 13 grudnia 1892 w Dobrej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia śp. Maryi Demkowicz, inaczej bowiem rozprawa spadkowa z wiadomym sądowi spadkobiercą i kuratorem nieobecnego Jędrzejem Nisiewiczem zostanie przeprowadzoną.

Bircza, 4 października 1893.

L. 4291 (266 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Ryszawca, że przeciw niemu Schyja Parnes przemysłowiec z Dukli wytoczył pod dniem 4 grudnia 1891 l. 6900 pozew o zapłatę sumy 75 zł. i 5 zł. 8 ct. do rąk kuratora, którego w osobie Iwana Hrabskiego ustanowiono.

Wzywa się zatem Michała Ryszawca, ażeby temuż swemu kuratorowi wcześnie udzielił jakich ma informacyi, lub dowodów, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Dukla, dnia 7 grudnia 1893.

L. 25317 (162 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Krawczyka, iż w sprawie egzekucyjnej Babetty Singer przeciw Michałowi Krawczykowi pto 500 zł. w. a. z pn. ustanawia dla niego kuratorem adw. dr. Alojzego Malawskiego z substytucyą adwokata dr. Jana Steca.

Tarnów, dnia 28 grudnia 1893.

L. 29555 (238 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jonę Lorbera, że w sprawie Arona Leiby Neubauera przeciw Jonie Lorber o egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla sumy 370 zł. 38 ct. z pn. kuratorem ad actum dlań ustanowionym został adw. dr. Popławski.

Wzywa się go przeto, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił swej informacyi, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, ile że w razie przeciwnym sam złe skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 1 grudnia 1892.

L. 11614 (244 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Alfreda Sieda, by się w przeciągu jednego roku do objęcia spadku po swej matce Annie Sied w Podgórzu w dniu 10 listopada 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej zgłosił, inaczej pertraktacya spadku z kuratorem jego adw. dr. Peiperem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 12 października 1893.

L. 9691 (257 1—3)

Osyf Hnuczak, właściciel realności pod Nk. 53 w Jaszkowy, wyszedł przed 40 laty do Węgier, gdzie miał umrzeć.

Wzywa się zatem wszystkich mających jakąś wiadomość o życiu nieobecnego Osyfa Hnuczaka, aby o tem w przeciągu jednego roku z dniem 31 stycznia 1895 upływającego sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Osyfa Hnuczaka adwokatowi dr. Gałkiewiczowi w Nowym Sączu donieśli, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu Osyf Hnuczak sądownie za zmarłego uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 2 grudnia 1893.

L. 10868 (258 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilbelma Laksa, handlarza wędrownego, że pod dniem 9 listopada 1893 l. 9990 wniosła do tutejszego sądu żona jego małoletnia Temerl Antonina z Goldmanów Laksowa i ojciec jej Józef Goldman przeciw niemu pozew o rozwiązanie małżeństwa i o tymczasowe udzielenie alimentów, który ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Henrykowi Schornsteinowi z Nowego Sącza doręczony został.

Wzywa się zatem Wilhelma Laksa, aby w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu wskazał sądowi miejsce swego pobytu i jawił się w sądzie do rozprawy ustnej wyznaczyć się mającej, gdyż inaczej po upływie tego czasu rozprawa na powyższą skargę z ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzoną będzie.

Zarazem zawiadamia się Wilhelma Laksa, że w przedmiocie dalszego żądania o zezwolenie powódce na osobne mieszkanie i przyznanie powódce i jej dziecku alimentów termin do przesłuchania stron na dzień 22 lutego 1894 wyznaczony został.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 23 grudnia 1893.

L. 25530 (303)

C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że zarządził wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich zawiązanego stowarzyszenia pod firmą: Towarzystwo kredytowe i oszczędności dla handlu i przemysłu w Pilznie, zarejestrowane z nieograniczoną poręką, z siedzibą w Pilznie.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu bankowego w celu udzielania kredytu swoim członkom.

Dyrekcyę towarzystwa stanowią: Rafał Ader, Wolf Sandhaus, Szymon Weiss, Henoch Fenichel i Izak Rosenbaum, wszyscy przemysłowcy w Pilznie zamieszkali.

Ogłoszenia tego stowarzyszenia, podpisane przez dwóch członków dyrekcyi, lub przez jednego członka dyrekcyi i prokuranta zamieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Odpowiedzialność spółników za zobowiązania spółki jest nieograniczona.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1893.

L. 54372 (231 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Meite Steingrab przeciw Senderowi Blumengarten a względnie tegoż spadkobiercom pto 800 złr. w. a. z pn. de praes. 19 maja 1892 l. 21821 wydaną została uchwała z 9 lipca 1892 l. 21821.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej Keile Blumengarten do rąk równocześnie w osobie p. adwokata dr. Waldmana z zastępstwem adw. dr. Menkesa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Keile Blumengarten, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 25 listopada 1893.

L. 45 (216 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w jako handlowy zawiadamia Majera Elische Finka, że na żądanie rzeszowskiej kasy oszczędności wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 240 złr. a. w. z przynal. a celem strzeżenia praw jego ustanowił adwokata dr. Uiberalla z substytucyą adwokata dr. Fischlera, kuratorem, któremu nakaz zapłaty doręczono.

Majera Elische Finka wzywa się przeto, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyę, albo swe miejsce pobytu sądowi oznajmił i innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki przypisać sobie winien będzie.

Rzeszów, 4 stycznia 1894.

L. 8047 (217 1—3)

Gdy Ludwik Szafrański utrzymuje, iż mu zginęła książeczka wkładkowa powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach Nr. 7724 na imię jego wystawiona, na kwotę 420 zł. w. a. opiewająca, przeto poleca się wszystkim, w których ręku książeczka ta znajdować się może, aby ją w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego umieszczenia dotyczącego edyktu w „Gazecie lwowskiej“ przedłożyli, ile że w razie przeciwnym takowa uznaną zostanie za pozbawioną wszelkiego znaczenia, a powiatowa kasa oszczędności w Wadowicach uwolnioną będzie od wszelkiego zobowiązania z takowej.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 23 grudnia 1893.

L. 12657 (223 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że 24 września 1891 zmarł w Chorostkowie Franciszek Zazulawski z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ spadkobiercy tegoż są nieznani, przeto wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu roszczą sobie prawo do tego spadku, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego, do tego spadku się zgłosili, inaczej bowiem spadek ten, dla którego ustanowiono kuratorem Szymona Hładija w Chorostkowie, przyzna nym zostanie wykazanym spadkobiercom, względnie gdyby nikt do spadku się nie zgłosił, przypadłby tenże skarbowi państwa jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 17 grudnia 1893.

L. 6908 (204 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa Feliksa Łagodzińskiego, aby w przeciągu roku od ostatn. ogłoszenia zgłosił się do spadku po ojcu swego Jakóba Łagodzińskiego zmarłego w Michałkowie 8 marca 1891 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z kuratorem Dmytrem Procinkiem przeprowadzoną zostanie.

Mielnica, 5 sierpnia 1893.

L. 9016 (224 1—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje niniejszem do wiadomości, że w sporze drobnostkowym Dawida i Małki Pasternaków z Łańcuta powodów przeciwko Franciszkowi Gawlikowskiemu na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem c. k. notaryusza p. Antoniego Hanusza ustanowił.

Wzywa zarazem c. k. Sąd powiatowy Franciszka Gawlikowskiego, aby z ustanowionym kuratorem się sam porozumiał albo innego zastępcę sobie ustanowił i sąd o tem uwiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 15 marca 1878.

L. 10864 (234 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Śmieszka, iż uchwałę ts. z dnia 16 września 1893 l. 7978 w sprawie egzekucyjnej Joanny Korytowskiej przeciw Stanisławowi Budziszewskiemu pto 876 marek 78 fenig. dla niego przeznaczoną doręcza się kuratorowi p. adwokatowi dr. Wąsikiewiczowi dla niego ustanowionemu.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 16 grudnia 1893.

L. 15373 (236 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że na żądanie Sosi Elling wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego jej weksla osnowy następującej: „Kalinowszczyzna den 22 November pr. 1000 fl. ö. W. zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre die Summe von Gulden Tausend öst. Währung, den Werth erhalten und stelle ihn auf Rechnung Bericht. Angenommen Władysław Ochocki“.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby weksel ten w ręku mieć mogli, aby w przeciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu, tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileże w razie przeciwnym weksel ten za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym będzie.

Tarnopol, dnia 2 grudnia 1893.

L. 18061 (213 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa dzierżycieli książeczki galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 14857 na 5 zł. na imię Julii Ilewicz opiewającej, aby tę książeczkę w ciągu sześciu miesięcy przedłożyli lub w tym samym terminie prawa swoje do niej wykazali, gdyż inaczej książeczka wspomniana za umorzoną zostanie uznaną.

Lwów, dnia 23 grudnia 1893.

L. 267 (583)

Wydział Rady powiatowej po myśli §. 30 ust. o Repr. pow. podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że począwszy od dnia dzisiejszego przez dni 14 projekt budżetu Rady powiatowej i preliminarza powiatowego funduszu dróg gminnych na rok 1894 jako też zamknięcia rachunków za rok 1893 wszystkich funduszów zostających pod zarządem powiatu wyłożone są do przeglądu w biurze Wydziału powiatowego.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brzeżany, 23 stycznia 1894.

L. 7194 (579 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia niewiadomych z życia i pobytu Jana księcia Sapiehę i Maksa Mittelmanna, że Aron Kanner wniósł przeciw nim prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. z pn., któremu żądaniu uczyniono zadość uchwałą z 25 listopada 1893 l. 7194.

Kuratorem ustanowił dla nich sąd dr. Flakowicza adw. w Sanoku i doręczył mu odnośną uchwałę.

Kurandów zaś wzywa, by się z kuratorem porozumieli lub wczas innego pełnomocnika przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sobie przypiszą.

Sanok, dnia 25 listopada 1893.

L. 20144 (335 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu nieznanego Osiasza Fischera, że na prośbę Banku krajowego lwowskiego uchwałą tegoż c. k. sądu z 2 listopada 1893 l. 16346 przeciw niemu nakaz zapłaty o 450 zł. wydanym został, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum dr. Lorschowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do jego ochrony praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 5 stycznia 1894.

L. 23117 (283 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. del. w Kołomyi ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wilhelma Adel kuratora w osobie tut. adwokata dr. Rittigsteina i temu doręcza wydane już i wydać się mające tus. uchwały dla Wilhelma Adla przeznaczone w sprawie egzekucyjnej Abrahama Neider przeciw temuż nieobecnemu pto 17 zł. z pn. i o tem się przez edykta Wilhelma Adel zawiadamia

Kołomyja, dnia 16 grudnia 1893.

L. 8079 (358 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce wzywa nieznanych z miejsca pobytu Apolonię Scherner, Bronisława Gepperta, Helenę Dąbską i Maryę Podlodowską, aby w przeciągu jednego roku licząc od poniżej wyrażonej daty wnieśli deklaracyę do spadku po ś. p. Annie Chromowej w Siedziejowicach dnia 5 stycznia 1890 zmarłej, inaczej bowiem spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Borzewskim z Wieliczki dla nieznanych z miejsca pobytu ustanowionym.

Wieliczka, dnia 30 listopada 1893.

L. 59142 (313)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 30 November 1893 im Handelsregister für Einzelfirmen bei der Firma „Oscar Kreyser Agentur und Comisionsgeschäft in Lemberg“ das Erlöschen der von dem Inhaber dieser Firma Oscar Kreyser dem Bernhard Horowitz ertheilten Procura eingetragen wurde.

Lemberg, am 9 Dezember 1893.

L. 9667 (594 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Władysławę Wójcikowską, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie wniosło przeciw niej pod dniem 8 sierpnia 1893 do l. 9667 pozew, na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 stycznia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niej kuratorem ad actum Emila Witkiewicza z Brzozowa ustanowiono.

Zarazem wzywa się Władysławę Wójcikowską, ażeby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dowodowe dostarczyła, lub sobie innego zastępcę ustanowiła, inaczej sama sobie następstwa przypisze.

Brzozów, dnia 17 listopada 1893.

L. 7713 (561 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem Wysokiego Skarbu przeciw Henrykowi Baretl o wpisanie egzekucyjnego prawa zastawu na rzecz Wysokiego skarku pto należytości rządowych w kwocie 10500 zł. z pn. w stanie biernym praw zaintabulowanych na dobrach Polana wyk. hip. l. 128 i pola naftowego Konkordya wyk. hip. l. 1 ustanawiamy dla Henryka Baretla jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adwokata dr. Flakowicza z Sanoka i doręczamy mu uchwałę z 15 grudnia 1893 l. 7713.

O czem niniejszem Henryka Baretla uwiadamiamy z wezwaniem, by z ustanowionym kuratorem porozumiał się, lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 15 grudnia 1893.

L. 27029 (544 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu zawiadamia Elżbietę Hillel z miejsca i pobytu niewiadomą, że Seinwel Küppel wniósł na dniu 29 grudn. 1893 do l. 27029 przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 43 zł. 41 ct. a w. i że na pozew ten wyznaczony został termin na dzień 8 lutego 1894 na 9 godzinę przed południem.

Gdy miejsce i pobyt tej nie jest wiadomem, ustanowił sąd dla niej kuratora w osobie adw. dr. Blausteina w Tarnopolu, którego też do zastępstwa powołał.

Ma zatem Elżbieta Hillel na powyższy termin bądź osobiście stanąć bądź też kuratorowi powyższemu informacyę udzielić, lub też innego zastępcę sobie wybrać, ileże inaczej skutki zaniedbania sobie sama przypisze.

C. k. Sąd pow. miej deleg

Tarnopol, dnia 29 grudnia 1893.

L. 18568 (280 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Antoniego Orzechowskiego, że wydany przeciw niemu na prośbę Jana Förstera nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. z pn. z d. 20 czerwca 1893 l 9744 ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Kraśnickiemu z substytucyą adw. Ilnickiego w Kołomyi doręczony został.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sobie innego zastępcę obrał i takowego sądowi wymienił.

Kołomyja, dnia 2 grudnia 1893.

L. 6037 (308 1 3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Chodynieckiego, że wyrok tut. sądu z dnia 30 maja 1893 l. 4682 w sporze drobiazgowym Maryi Osowskiej pko. niemu pcto. 20 złr. z pn. doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Danielowi w Wadowicach.

Wadowice, 13 września 1893.

L. 19179 (338)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Elias Albin“ przedsiębiorstwo wyrębu lasu i handlu drzewa w Iwaniu.

Tarnopol, 16 grudnia 1893.

L. 59020 (312)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 30 November 1893 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma der neu errichteten offenen Handeslgesellschaft „Bank und Wechselstuben - Gesellschaft Schellenberg & Kreyser“ eingetragen und bei derselben angemerkt wurde;

1) dass Paul Schellenberg gewesener Leiter eines Bankgeschäftes und Oscar Kreyser Inhaber eines Commissions - Geschäftes beide in Lemberg wohnhaft, persönlich haftende Gesellschafter dieser offenen Handelsgesellschaft sind;

2) dass die Firma dieser Handelsgesellschaft in deutscher Sprache „Bank und Wechselstuben - gesellschaft Schellenberg & Kreyser“ und in polnischer Sprache „Towarzystwo bankowe i kantor wymiany Schellenberg & Kreyser“ lautet, und die Handelsgesellschaft ihren Sitz i Lemberg hat;

3) dass die Handelsgesellschaft ihre Thätigkeit am 1 Juli 1893 begonnen hat und

4) dass jeder der beiden genannten Gesellschafter zur selbstständigen Vertretung der Gesellschaft nach Aussen berechtigt ist.

Lemberg, am 9 Dezember 1893.

L. 16658 (279 1 3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Menaschego Rauchwergera przeciw Chai Schnek o 149 zł. 89 ct. z pn. ustanowił dla niewiadomej z miejsca pobytu Chai Schnek kuratorem adw. Kaweckiego z substytucyą adw. dr. Dudykiewicza i doręczył kuratorowi adwok. Kaweckiemu uchwały z 4 lipca 1893 l. 10113 i z 5 sierpnia 1893 l. 11839 dla Chaji Schnek przeznaczone.

Kołomyja, dnia 25 listopada 1893.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

W krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie rozpoczyna się rok szkolny 1894/5 z dniem 5 kwietnia 1894.

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie jest teoretyczne i praktyczne wykształcenie młodzieży na ogrodników uzdolnionych do prowadzenia ogrodów miejskich.

Do szkoły tej może być przyjęty każdy kandydat, który:

1. wykaże się, że przynajmniej 15 rok życia ukończył, że odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej, jest umysłowo i fizycznie zupełnie zdrów i nienagannych obyczajów,

2. w terminie przez Dyrekcyę oznaczonym złoży egzamin wstępny, służący do ocenienia, czyli kandydat jest w ogóle dostatecznie rozwinięty umysłowo, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole udzielanych.

Kandydaci, którzy odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę ogrodniczą a uczynią zadość powyż wymienionym warunkom mają pierwszeństwo do przyjęcia przed innymi.

Koszta utrzymania ucznia w zakładzie wynoszą 165 zł. w. a. rocznie.

Synowie ubogich rodziców przyjęci być mogą na koszt funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre juchtowe obuwie.

Podania o przyjęcie wnosić należy najdalej do 15 marca 1894 do Dyrekcyi kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która na żądanie udzieli wszelkich bliższych wyjaśnień. 150

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie

spółki kuśnierskiej Towarzystwa zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Starym Sączu odbędzie się dnia 11 lutego 1894 w sali radnej Magistratu miasta Starego Sącza

Przedmiot rozpraw:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi o zamknięciu rachunków za r. 1893.

2. Wniosek Dyrekcyi co do rozdziału zysku z r. 1893.

3. Wniosek Rady nadzorczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1893.

Nowy Sącz, 25 stycznia 1894.

Dyrekcya Spółki kuśnierskiej.

L. 3580 (581)

Vyhlaseni.

Odbyvajici trh v mesici unoru t. r. v Brne (mesto) zapocne v **pondeli dne 19** a skonci v **pondeli dne 26 unora.**

Dny k vybaleni jsou: 15, 16 a 17 unora.

Hlavni trh konsky bude se odbyvati dne 26 unora.

Pripadajici dny ostatnich vyrocnich trhu se pozdeji oznami.

Z obecni rady hlavniho zemskeho mesta

Brna, dne 23 ledna 1894.

Purkmistr:

Gustav Winterholler.

L. 9 (578 1—3)

Ogłoszenie.

W obec tego że król. węgierski Rząd w myśl §. 3 umowy z daty Budapeszt 23 grudnia 1888 zawartej między nim i podpisanem Towarzystwem, a przyjętej przez Zgromadzenie generalne akcyonaryuszów dnia 9 lutego 1889. przystąpił do wykupna części kapitału akcyjnego, przypadającego na węgierską linię Towarzystwa, w kwocie 4,906200 zł. a. w. w srebrze i gdy przez to wykupno następuje redukcya kapitału akcyjnego o powyższą kwotę, przeto wzywa się po myśli art 243, 245 i 248 ustawy handl. wierzycieli pierwszej węgiersko galicyjskiej kolei żelaznej, by się w ciągu trzech miesięcy od dnia pierwszego zamieszczenia niniejszego ogłoszenia począwszy do Towarzystwa we Wiedniu (c. k. generalna Dyrekcya austr. Kolei państwowych (na dworcu kolei zachodniej (Westbahnhof) zgłosili.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Drobne ogłoszenia od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specyalista chorób wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. (44)

Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50.

Ocyle stalowe H 100 sztuk zł. 7.50 franko do każdej stacyi pocztowej poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). (2)

Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Kasy ogniotrwałe

c. k. uprz. fabryki sprzedaje najtaniej

Szymon Degen, 112

Lwów, ul. Jagiellońska l. 13.

Wystawa w Chicago 175

największa dotychczasowa w słynnej pierwszej panoramie polskiej. plac Halicki 12. Pięćdziesiąt widoków oddanych zupełnie wiernie jak w naturze, przedstawiających cuda tej wystawy, przesuwa się przed okiem widza. Otwarta od 9 rano do 10 wieczorem. Wstęp 25 ct. Uczniowie i dzieci 15 ct.

Nowości w papierach listowych

stosowne na podarunki,

Ramy do obrazów

po umiarkowanych cenach

poleca (106)

F. Niżałowski, Lwów.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

Lwowskie laboratoryum chemiczne

świadectwem z dnia 24 marca 1892 do l. 1918 stwierdziło że jedynie

tutki nieklejone

z fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie

są znakomite i zdrowiu nieszkodliwe

Do nabycia w sklepach

S. W. Niemojowskiego

we Lwowie,

ul. Teatralna 3 — ul. Jagiellońska 6, **w Krakowie,** Sukiennice 28, oraz we wszystkich handlach i trafikach.

Zlecenia z prowincyi uskuteczmia się odwrotnie — przy 5000 franko. 79

Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.

Najnowsze

hafty zaczęte i wykończone na kanwie, pluszu, suknie i aksamicie; jak ekramy, stuły, ornaty, pasy na fotele itp.

poleca (129)

Mikołaj Ludwig

Lwów, ul. Halicka 14.

Koniak tokajski li tylko prawdziwy duża flaszka zł. 1.50, wódka „Prababka" flaszka duża zł. 1, rozolisy we wszystkich smakach duża flaszka ct. 75, wina różnorodne, piwa butelkowe, stare miody butelkowe poleca handel

BODNARA, Akademicka 25. 118

Jedyne

drożdże na pączki

Ad. Ig. Mautnera i Syna

poleca handel

Karola Bałłabana

Lwów, ul. Halicka. 125

Okulista

dr. Teodor Bałłaban

b. s. asystent i lekarz na klinice prof. Borysikiewicza w Gracu, po kilkuletniej praktyce specyalnej ordynuje **w chorobach i operacyach ocznych przy ulicy Wałowej l. 7** od godziny 10—12 przed połudn. i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9—10 rano.

W niedziele i święta popołudniu nie ordynuje. 98

20% taniej niż wszędzie sprzedaje 20%

Adolf Anhauch

skład papieru i przyborów do pisania.

Lwów, Wałowa 15. 163

Na karnawał!

Ważne dla Pań Gospodyń

Marmoladę morelową $^1/_2$ kilo 65 ct.
Masło kuchenne bardzo dobre $^1/_2$ kilo 54 „
Masło najprzedniejsze deserowe $^1/_2$ kilo 68 „
Smalec najprzedn, węgierski $^1/_2$ kilo 34 „
Codzień świeże drożdże wiedeńskie.

Sarny, zające, dziki i różną dziczyznę, bażanty, kuropatwy, głuszce i kwiczoły, indyki, kapłony, pantarki, pulardy, kaczki, gęsi i inny drób 181

poleca po cenach zniżonych

handel towarów kolon., win i delikatesów

Jana Baczyńskiego

Lwów, ul. Akademicka l. 3.

GORSETY



110

Tinct. capsici compos. (Pain-Expeller),

wyrobu Prażskiej apteki Richtera, powszechnie znany jako uśmierzający środek do nacierania, — dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za buteikę. Przy zakupnie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwicą" jako prawdziwe. — Centralny skład: Apteka Richtera pod Złotym lwem — w Pradze. — 18

Majątku

4000 do 6000 morgów przeważnie lasowego poszukuje się do kupna za gotówkę lub na zamianę na mniejszy majątek lub kamienicę w Krakowie ze stosowną dopłatą.

Potrzebny także **majątek** w cenie 80 do 120 tysięcy zł. dobrej roli i łąk.

Poszukuje się **dzierżawy majątku** 400 do 600 morgów.

Jest **majątek** (przeważnie młode lasy) 600 morgów i 280 morgów blisko Krakowa do sprzedania itp. 151

Zgłoszenia w biurze komisowem i informacyjnem Władysława Jaworskiego w Krakowie, Grodzka 30.

Cukier znowu potaniał!

Najprzedniejszy w głowach dużych 1 kilo 37 ct, częściowo 1 kilo 38 ct., w kostkach i mączce 1 kilo 39 ct. — Wyborne gatunki kawy, przy każdym gatunku przy odbiorze 1 kila opust 6 ct. — Herbata aromatyczna dobrze naciągająca niezrównanej dobroci **Melange de London** pół kila zł. 3. — Wyborny rum bremski, wina naturalne białe i czerwone. — Wszelkie inne towary najlepszej jakości po możliwie niskich cenach tylko w handlu

Leonarda Soleckiego

Lwów, ul. Batorego l. 2.

172

Znaczne zniżenie ceny dzieł historycznej wartości:

Bułharyn, Dymitr Samozwaniec, obrazy historyczne z XVII. wieku ze staloryt. zamiast zł. 3 tylko zł. 1.80.

Kromera Kronika polska (przeszło 1400 stron) 2 tomy 12 zł. tylko zł. 5.

De Laveaux Pamiętniki z epoki porozbiorowej (1831, 1846, 1848) zł. 2 tylko zł. 1.

Łepkowski. Sztuka z 104 drzeworytami, zamiast zł. 4 tylko zł. 2.

Mommsen. Historya rzymska, 4 tomy, zamiast zł. 14 tylko zł. 6.

Piotrowski Rufin, Pamiętniki ze Syberyi 3 tomy, 9 zł. tylko 4 zł.

Rychlicki Tadeusz, Kościuszko i rozbiór Polski, ilustrowane, 3 zł. tylko 2 zł.

Schmitt Henr., Dzieje Polski, 3 tomy, zamiast 6 zł. tylko 3 zł. 138

Zamawiać najdogodniej za przekazem pocztowym.

J. M. HIMMELBLAU

księgarnia nakładowa w Krakowie.

Pewną pomoc przy gościu, reumatyzmie



ogólnem osłabieniu nerwowem, newralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bolu głowy, paraliżu, bezsenności, bolu krzyża, wadach mleczowych, obstrukcyi i t. d. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekarskie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający

galwano elektryczny **Aparat do froterowania** do użytku własnego

Systemu prof. dr. Volta,

Odznaczony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem na hygienicznej wystawie w Stutgarcie 1890, wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891. (40)

Prospekta z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywileju **J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.**

Nowo otwrzony pod firmą

Wincenty Kuczabiński

we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 3

(gmach Towarzystwa kredyt. ziemsk.)

skład przedmiotów treści religijnej i artystycznych

poleca 149

Książki do nabożeństwa dla różnych stanów, w rozmaitych oprawach od najtańszych do bogato ozdobionych.

Obrazy Świętych sztychy, fotografie, fotograwury, malowidła na atłasie, na szkle. porcelanie, w ramach różnej wielkości i po różnych cenach, tudzież bez ram.

Obrazki Świętych wykonane sztychem, kolorowane i inne po różnych cenach.

Medaliki, koronki, krzyżyki i t. d.

Witrażyki ozdobnie wykonane z bronzu i innych metali (bardzo stosowne na podarunki).

Ramy, ramki i paspartu do obrazów.

Albumy na fotografie, teki do adresów i dyplomów, pugilaresy, i t. d.

Księgi handlowe, aptekarskie i kopiały w wielkim wyborze (wyrób własny).

Wystawa tych przedmiotów bogato wyposażona urządzoną została w westybulu gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ul. Karola Ludwika l. 3.

Ceny bardzo umiarkowane.

Cenniki gratis i franko.

Doniesienie handlowe

Handel towarów kolonialnych herbaty, win i delikatesów

dotąd pod firmą spółki,

Sadłowski i Markiewicz

we Lwowie plac Kapitulny l. 3 istniejący przeszedł z dniem 1go stycznia 1894 wraz ze wszystkiemi wierzytelnościami i długami na wyłączną własność naszego współwłaściciela p. Jana Sadłowskiego, który odtąd ten handel pod własną pro tokołowaną firmą

JAN SADŁOWSKI

i na własny rachunek na dal prowadzić będzie.

Składając nasze podziękowanie za doznawane względy i zaufanie upraszamy o takowe dla naszego następcy.

Z głębokiem uszanowaniem

Sadłowski i Markiewicz.

Jak powyższe doniesienie opiewa, objąłem z dniem 1 stycznia 1894 na wyłączną własność

handel towarów kolonialnych, herbaty, win i delikatesów

zgasłej spółki naszej i odtąd takowy pod własną firmą

JAN SADŁOWSKI

i na własny rachunek prowadzić będę.

W niczem nieuszczuplone wyposażenie handlu pozostawia mi pełną siłę mej działalności, której niezmiennie jak dotąd staraniem mojem będzie, aby dostarczaniem do borowego towaru, skrzętną, rzeczową i dokładną usługą, zdobytą reputacyę handlu i nadal zachować.

Z tem zapewnieniem mam zaszczyt polecić się względom zacnych P. T. odbiorców i upraszać o dalsze ich zaufanie na które sobie zasłużyć będzie mojem najusilniejszem dążeniem. 54

Z głębokiem uszanowaniem

Jan Sadłowski.

Otworzony niedawno

Lwowski Zakład Zastawniczy

ul. Czarnieckiego l. 1, naprzeciw Jeneralnej Komendy

udziela pożyczki na

a) złoto, srebro, perły, brylanty i w ogóle kosztowności;
b) bronzy (antyki) platery niezużyte, broń myśliwską nowszych syst.
c) papiery wartościowe.

Procent umiarkowany, a dni kilka liczy się tylko za pół miesiąca. Po terminie czeka się jeszcze 2 miesiące na prolongatę lub wykup. **Dla zastawiających osobno zamknięty przedział.** Biuro otwarte bez przerwy od godziny 9 do w pół do piątej. 159

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.